Dzisiejszy numer poświęcony 30-tej Rocznicy Rewolucji Październikowej zawiera 10 stron

CZYTELNIK

SŁOWO POLSKIE

CENA NUMERU 3 zł

BEZPARTYJNY DZIENNIK ZIEM ZACHODNICH

ROK II A WROCŁAW, PIĄTEK 7 LISTOPADA 1947 ROKU NR. 306 (361)

W rocznicę Rewolucji Październikowej

LENIN.

Przed 30 laty koło historii zmieniło swój bieg. W Rosji, państwie nędzy, ucisku i ciemnoty, wystąpił nowy czynnik: robotnicy i chłopi objęli władzę. Obalono carat, rozpoczął się okres władzy ludu.

Twórcami nowej ery, budowniczymi Związku Republik Radzieckich byli — Lenin i Stalin.

Dziś ZSRR jest jednym z najpotężniejszych mocarstw świata. Przemysł osiąga olbrzymi stopień rozwoju. Kultura dotarła do najdalszych zakątków tego rozległego kraju. Każdy rok znaczony jest wzrostem postępu i zwiększaniem się dobrobytu.

STALIN.

Prof. dr STANISŁAW KULCZYŃSKI

Rektor Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu

Sojusz demokracji z socjalizmem

jest sojuszem naturalnym

Naczelnym hasłem i ideałem demokracji jest Wolność. Dążenie do wolności w stosunkach społecznych jest niemal synonimem dążeń demokratycznych.

Socjalizm ze swoimi hasłami solidaryzmu, karności, powszechnego obowiązku pracy i planowej jej organizacji niesie ze sobą pewne niewątpliwe ograniczenia wolności osobistej.

Stąd sojusz demokracji z socjalizmem, charakterystyczny dla dzisiejszej doby, uchodzi w oczach wielu demokratów za rzecz nienaturalną, za zdradę idei wolności. Jest to jednak nieporozumienie.

Jest rzeczą dla każdego oczywistą, że nie może być mowy o wolności prasy tam, gdzie nie istnieje prasa, a o wolności handlu tam, gdzie nie istnieje handel.

Innymi słowy, wyżywanie się naszego instynktu swobody w takim, czy innym kierunku, wymaga stworzenia uprzednio pewnych form kultury. Stworzenie zaś pewnych form kultury otwierających pole do rozładowania się naszego instynktu swobody wymaga koniecznie ograniczenia wolności na innych odcinkach. Nauka, sztuka, technika otwierają przed nami coraz to nowe dziedziny, w których nasza wola wolności i niezależności od krępujących nas przymusów rozładowuje się w twórczość i postępie. Aby te dziedziny uczynić dostępnymi, zmuszeni byliśmy swobody jednostki ująć w karby warunkujące istnienie współczesnego społeczeństwa. Nie kończąca się lista tych ograniczeń wolności mieści się w grubych tomach przepisów prawnych i w jeszcze liczniejszych przymusach zwyczajowych.

Z wolnością jest innymi słowy podobnie jak z energią. Jeżeli pragniemy nasz instynkt swobody rozładować w pewnym kierunku, musimy go na innych odcinkach ograniczać. Ideały bowiem nie dadzą się bez reszty ściągnąć na ziemię. Realizowane w życiu, wymagają zawsze zespolenia ich z przeciwnym im równoważnikiem ograniczeń.

Wolność, której bronią zwolennicy starego porządku rzeczy, jest w gruncie rzeczy pewną sumą swobód, z którymi zdążyliśmy się zżyć i pewną sumą ograniczeń, do których zdążyliśmy się przyzwyczaić. Jest to martwa wolność przeciwna postępowi. Przywiązanie do niej rodzi się z zaniku woli postępu i z degeneracji instynktu wolności w egoiźmie.

Wolność żywa idąca na zdobycie nowych przestrzeni wyżycia w nowych formach kultury nie obawia się ograniczeń i decyduje się na nie w interesie nowych swobód, jakie niesie postęp.

Sojusz demokratycznego ideału wolności ze socjalistycznymi ograniczeniami swobody jest udziałem demokracji żywej. Dyktuje go wizja nowych form kultury i nowych związanych z nimi swobód, form równie trudnych do przewidzenia, jak niewyobrażalne dla człowieka pierwotnego, poddającego się rygorom społecznego życia były współczesne formy nauki, techniki i związanych z nimi swobód.

Tak cieszą się ludzie radzieccy, którzy zbudowali w swojej ojczyźnie nowe życie.

Depesze Prezydenta Bieruta i Premiera Cyrankiewicza

z okazji Święta Państwowego ZSRR

WARSZAWA (PAP.).—W dniu Święta Narodowego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, w 30-tą Rocznicę Rewolucji Październikowej przesłane zostały do Moskwy następujące depesze:

Do Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Z.S.R.R. P. N. M. Szwernika, Moskwa.

Z okazji 30-lecia Rocznicy Wielkiej Rewolucji proszę przyjąć najgorętsze pozdrowienia od Rzeczypospolitej Polskiej i najserdeczniejsze życzenia od Narodu Polskiego.

Z uczuciem głębokiej radości i przyjaźni Naród Polski uczestniczy w wielkiej uroczystości Narodów Związku Radzieckiego, świętujących 30-letni jubileusz historycznego zwycięstwa, które zapoczątkowało nowe drogi w rozwoju kraju, dało początek nowej epoce twórczego i kulturalnego rozkwitu w życiu wszystkich jego narodów, stworzyło nowe perspektywy dalszego postępu dla ludzkości.

Kiedy hitlerowski faszyzm usiłował zagrodzić drogę do rozwoju ludzkości, przed oblicznem całego świata ukazały się zieloczone osiągnięcia wielkiego zwycięstwa, którego 30-lecie świętuje obecnie kraj radziecki.

Naród polski nigdy nie zapomni, że wywalczył swoją wolność i niezależność dzięki szlachetnej pomocy narodów radzieckich, ich niewyczerpanej sile i ich olbrzymim zdobyczom w okresie ostatnich dziesięcioleci.

Niech żyje i wzrasta w siły Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich — ostoja pokoju i postępu, niezawodny sprzymierzeniec i przyjaciel Rzeczypospolitej Polskiej.

(—) BOLESŁAW BIERUT

Do Przewodniczącego Rady Ministrów Z. S. R. R. Generalissimusa J. Stalina, Moskwa.

W 30-tą Rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, która stała się przełomową datą w historii ludzkości, przesyłam zarówno Panu, jak również narodowi Związku Radzieckiego najserdeczniejsze życzenia i pozdrowienia w imieniu swoim i w imieniu Rządu Polskiego.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, natchniona i kierowana przez Lenina i Stalina, nie tylko przyniosła wolność Narodom Rosji, ale i stworzyła podstawy nowych stosunków między narodami, zapoczątkowała nową erę w stosunkach między Polską i jej Wielkim Sąsiadem Wschodnim.

W dniu dzisiejszym łączymy się z bratnimi narodami Związku Radzieckiego, który stał się twierdzą postępu i ogniskiem głęboko ludzkiej kultury we wspólnym dążeniu do utrwalenia dzieła pokoju, tak bardzo upragnionego przez narody świata.

Sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim przyniosła nam Wolność i Niepodległość. W dalszym rozwoju serdecznej przyjaźni z bratnimi Narodami Radzieckimi widzimy najskuteczniejszą rękojmię szczęśliwej przyszłości naszego kraju, rękojmię ogólnego dobrobytu, powszechnego bezpieczeństwa i pokoju.

(—) JÓZEF CYRANKIEWICZ

W Londynie konferencja przedstawicieli 4 mocarstw

LONDYN (PAP.). — W czwartek o godzinie 15.30 rozpoczyna się w Londynie konferencja zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, poświęcona zagadnieniom niemieckim.

Na porządku dziennym obrad znajdują się trzy punkty: procedura przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami, przyszły ustrój polityczny Niemiec oraz odszkodowania za zniszczenia doznane przez Narody Zjednoczone na skutek akcji hitlerowskich.

Nowy system rozdziału broni

produkowanej przez USA

BOSTON (API.).—*Melwyn Johnston*, największy fabrykant broni w Bostonie, zapowiedział oficjalnie utworzenie amerykańskiego towarzystwa eksportowego, które ma się zająć handlem bronią w całym świecie. Towarzystwo pod nazwą *„Johnston Automaticks Export Corporation“* będzie miało na celu dostawę broni tym wszystkim krajom, których wojenne potrzeby będą aprobowane przez Departament Stanu.

Mister Johnston jest zdania, że małe narody winny powiększyć i zmodernizować swoje uzbrojenie. W tym celu towarzystwo eksportowe *wyśle swych przedstawicieli do wszystkich zainteresowanych krajów.* Będą to nie tylko handlowcy, lecz także eksperci, których zadaniem będzie przestudiowanie potrzeb ewentualnych klientów, pod względem topograficznym, klimatycznym oraz taktycznym.

Nie ulega wątpliwości, że Waszyngton chętnie udzieli kredytów na tego rodzaju zakupy w ramach „pomocy“ dla podniesienia zniszczonych wojną narodów.

Epilog

tragicznej podróży

SZCZECIN (PAP). — Dnia 5 Listopada do Szczecina przybyło 2-ch harcerzy z załogi jachtu „Sęp“, który w czasie silnego sztormu zatonął na morzu w pobliżu wyspy Rugii.

W zamierzonej podróży naokoło świata z trzyosobowej załogi zdążyli się uratować: Wojtowicz i Meja. Eryk Hamsen tragicznie zginął w falach Bałtyku.

Depesza KC PPR

do Generalissimusa Stalina w 30-tą rocznicę Rewolucji Listopadowej

WARSZAWA (PAP). Sekretarz Generalny KC PPR — Władysław Gomułka - Wiesław, przesłał depeszę, następującej treści:

Do
KC WKP (b)
Na ręce Tow. Stalina.

W trzydziestą rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Listopadowej przesyłamy Wam, Tow. Stalin, Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej (Bolszewików) i Narodom Związku Radzieckiego najgorętsze proletariackie pozdrowienie.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Listopadowa, wyzwalając człowieka z wyzysku i ucisku kapitalistycznego, zapoczątkowała urzeczywistnienie socjalizmu i pełnej wolności ludu pracującego. Wielkimi zwycięstwami oznaczona jest droga, którą przeszedł Związek Radziecki za okres 30 lat. Narody Związku Radzieckiego pod kierownictwem sławnej WKP (B), nie tylko pokonały wszystkie wewnętrzne trudności budownictwa socjalistycznego, lecz zadały śmiertelny cios hitlerowskim najeźdźcom, oddając w ten sposób największą przysługę całej ludzkości, a szczególnie Narodowi Polskiemu. Dzisiaj, kiedy amerykańscy imperialiści i inni podżegacze wojenni usiłują podjąć plany hitleryzmu zapanowania nad światem, Związek Radziecki, jako główny ośrodek i ostoja pokoju jest znowu nadzieją i oparciem pokojowych dążeń wszystkich ludów świata.

Klasa robotnicza Polski kroczyła razem z klasą robotniczą, z narodami Rosji w latach walki z caratem, w sławne dni 1905 r. Polska klasa robotnicza dumna jest z tego, że najlepsi jej synowie, tacy, jak Feliks Dzierżyński, brali udział w Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Listopadowej, służyli budownictwu socjalizmu w Związku Radzieckim. Rewolucja Listopadowa uznała prawo do Niepodległości Narodu Polskiego ujarzmionego ongi przez carat. Naród Polski wdzięczny jest Bohaterskiej Armii Radzieckiej za wyzwolenie ziem polskich spod hitlerowskiej okupacji, za decydującą pomoc w odzyskaniu odwiecznych ziem polskich po Odrę i Nysę Łużycką.

Klasa robotnicza i cały Naród Polski dochowa wierności sojuszowi i braterskiej przyjaźni między Polską a Związkiem Radzieckim, widząc w tym najlepszą gwarancję bezpieczeństwa, pokoju i niepodległości.

ZA KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ
(—) WŁADYSŁAW GOMUŁKA — WIESŁAW

Depesze Marszałka Żymierskiego i ministra Modzelewskiego

Do Ministra Sił Zbrojnych Z. S. R. R. Marszałka Związku Radzieckiego M. Bułganina, Moskwa.

W związku z 30 Rocznicą Rewolucji Październikowej przesyłam na Wasze ręce w imieniu Wojska Polskiego i swoim własnym najserdeczniejsze pozdrowienia żołnierzom, sierżantom, oficerom i generałom Armii Radzieckiej, której walką i ofiarną krwią zostało ugruntowane potężne Państwo Radzieckie — ostoja pokoju.

Rewolucja Październikowa rozpoczęła drogę, dzięki której mógł się rozwijać postęp i demokracja w walce z faszyzmem i reakcją.

Niech żyją Narody Związku Radzieckiego i ich bohaterska Armia Radziecka.

(—) MICHAŁ ŻYMIERSKI
Marszałek Polski

Do Ministra Spraw Zagranicznych Z. S. R. R. — P. W. Mołotowa, Moskwa.

W 30 Rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej proszę przyjąć Panie Ministrze moje najserdeczniejsze życzenia.

Naród Polski nie zapomni nigdy, że Rewolucja Październikowa uznała w całej pełni Jego prawa do niepodległości i wolnego bytu, Jej zwycięskiemu pochodowi również w czasie ostatnich zmagań nad wspólnym wrogiem zawdzięczamy nasze wyzwolenie i odrodzenie.

Pokojowa współpraca Polski ze Związkiem Radzieckim, oparta na wspólnym dążeniu do osiągnięcia trwałego i sprawiedliwego pokoju — podstawy powszechnego bezpieczeństwa oraz gwarancji i nienaruszalności naszych granic, przyczyni się niewątpliwie do dalszego zacieśnienia więzów przyjaźni dla dobra naszych narodów.

(—) ZYGMUNT MODZELEWSKI
Min. Spraw Zagr.

NA WIDOWNI KRAJOWEJ

Polska Marynarka Handlowa wprowadziła do użytku radar, który zainstalowano na motorowcu transatlantyckim „Batory" oraz w celach szkoleniowych na „Darze Pomorza".

* * *

Łódzka delegatura Komisji Specjalnej ujęła Stanisława Taraszkę, który trudnił się kupowaniem i sprzedawaniem ulgowych biletów do kin, przeznaczonych dla ludności pracującej. Został on skazany na osadzenie w obozie pracy na okres 4 miesięcy.

* * *

Minister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski przyjął ambasadora Wielkiej Brytanii w Warszawie Sir Donald Clairk Gainera.

* * *

Po 8-dniowym pobycie w Polsce wyjechała do Belgii grupa przedstawicieli parlamentu belgijskiego.

* * *

W Szczecinie po 7-dniowych rozprawach zapadł wyrok przeciwko 30 oskarżonym o przemyt, przeprowadzanie osób przez granicę i niesienie pomocy wywiadowi Andersa. Jeden z oskarżonych został skazany na karę śmierci, inni na karę więzienia od 1 roku do 15 lat.

Druty kolczaste bronią ratusza w Paryżu

Nieuchronna dewaluacja franka

PARYŻ. (Obsł. wł.) — Ministerstwo Gospodarki Narodowej ogłosiło oficjalne dane dotyczące wzrostu cen artykułów reglamentowanych. Ceny żywności od stycznia br. wykazują zwyżkę o 55 procent, inne artykuły o 48 proc. W tym samym czasie zarobki wzrosły jedynie o 14 procent.

Generalna Konfederacja Pracy (C. G. T.) odpowiedziała na nowe zarządzenia rządu oświadczeniem, że nie bierze odpowiedzialności za nową politykę cen i odmawia współpracy w Narodowym Komitecie Cen, ustalonym przez rząd.

W Paryżu zastrajkowało 4.500 pracowników zakładów oczyszczania miasta. Domagają się oni podwyżki płac. Związek Zawodowy Pracowników Państwowych zapowiedział manifestację dla poparcia żądań pracujących. Jednakże policja zakazała jakichkolwiek manifestacji. Ratusz został otoczony silnymi umocnieniami i zasiekami z drutu kolczastego. Demonstranci, którzy przybyli na plac zostali brutalnie odsunięci od tych umocnień.

„Humanite" pisze, że w kołach finansowych zdecydowano już o dewaluacji franka. Oczekuje się ustalenia kursu funta szterlinga na tysiąc franków, zamiast — jak dotychczas — 400 franków.

Przemówienie min. Mołotowa z okazji 30 rocznicy rewolucji

Ocalili Europę od zagłady

MOSKWA (PAP). Na uroczystym posiedzeniu Moskiewskiej Rady Delegatów Pracujących minister Spraw Zagranicznych MOŁOTOW wygłosił przemówienie, poświęcone 30-ej Rocznicy Rewolucji Październikowej.

Radosnego uczucia z powodu zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju, mówi minister Mołotow, doznawają dziś nie tylko ludzie Związku Radzieckiego, ale i narody przyjaznych nam krajów oraz miliony ludzi w krajach kapitalistycznych i w krajach kolonialnych. Wrogowie nasi przepowiadali, że władza radziecka nie utrzyma się długo. Jednakże Bolszewicy nie przelękli się tych przepowiedni i zbudowali w ciągu 30-tu lat państwo socjalistyczne.

Okres wojny wykazał, jak wielka jest potęga i siła państwa socjalistycznego. **Naród radziecki ocalił dzięki swej nieugiętej walce cywilizację europejską przed faszyzmem.** Świat widzi w tym wielką zasługę narodu radzieckiego i jego wielkiego wodza Stalina. **Związek Radziecki wyszedł z tej wojny jeszcze bardziej wzmocniony i zjednoczony.**

W okresie odbudowy powojennej, przystąpiliśmy, mówi dalej Mołotow, **do realizacji nowego planu 5-letniego.** Posuwamy się zdecydowanie naprzód we wszystkich gałęziach przemysłu, gospodarki rolnej i w transporcie. Wzrasta wydajność naszej produkcji przemysłowej. W październiku globalna produkcja naszego ciężkiego przemysłu osiągnęła już przeciętny poziom miesięczny z 1940 roku. Wszystko to świadczy, **że stworzone zostały w naszym kraju warunki szybkiego podniesienia dobrobytu narodu i dalszego wzmocnienia potęgi państwa radzieckiego.**

Porównanie Związku Radzieckiego ze starą Rosją carską, która nie mogła się oprzeć ani imperializmowi japońskiemu, ani hordom Wilhelma, wykazuje naocznie, że **Ludowa Rewolucja, kierowana przez partię Lenina — Stalina przekształciła kraj w wielkie i przodujące mocarstwo.**

Minister Mołotow porównuje dalej rozwój Związku Radzieckiego w okresie między wojnami z rozwojem Anglii i Francji. W okresie tym przemysł angielski i francuski dreptał na miejscu, przeżywając wprawdzie w poszczególnych latach pewien rozwój, lecz częściej jeszcze przeżywając lata stagnacji i upadku. **Przemysł radziecki w tym czasie zwiększył się prawie dwunastokrotnie.** Ta uderzająca różnica wynika z faktów, że przemysł i cała gospodarka narodowa ZSRR zbudowana jest na fundamencie socjalizmu, gdy gospodarka Anglii i Francji jest gospodarką kapitalistyczną. **Fundament socjalizmu w Związku Radzieckim wzmacnia się z każdym dniem, filary zaś społeczeństwa kapitalistycznego w Europie są nawskroś przegnile.**

Wielkie dni Moskwy

MOSKWA (PAP). — Dowódca garnizonu moskiewskiego, marszałek Mareckow ogłosił rozkaz, w którym stwierdza, że w dniu 7 listopada w 30-tą rocznicę Rewolucji Październikowej odbędzie się na Placu Czerwonym defilada wojsk garnizonu moskiewskiego.

Do Moskwy przybyły specjalnymi samolotami delegacje polskie, które wezmą udział w uroczystościach. Delegaci zostali powitani przez ambasadora RP Naszkowskiego oraz przedstawicieli władz radzieckich.

W całym Związku Radzieckim odbędą się uroczyste akademie i zebrania poświęcone rocznicy Rewolucji. W dzień rocznicy w Moskwie, Stalingradzie, Rostowie, Mińsku, Kijowie i innych miastach oddane będą do użytku setki nowych bloków mieszkaniowych.

Londyn

w gęstej mgle

LONDYN (API). Londyn, jak również wielkie przestrzenie południowej Anglii, spowite są w dniu dzisiejszym nadzwyczaj gęstą mgłą, znamionującą zbliżanie się zimy. Komunikacja powietrzna została całkowicie wstrzymana, a komunikacja naziemna była poważnie ograniczona. Z powodu mgły zderzyły się w Headon na przedmieściu Londynu 2 autobusy. W wyniku zderzenia 36 osób zostało rannych. Wielki statek transoceaniczny „Queen Mary" podobnie jak szereg innych statków, nie mógł z powodu mgły opuścić portu w Southampton. Według przepowiedni meteorologicznych, mgła potrwa jeszcze zapewne całą dobę.

W stylu telegraficznym

✪ **WŁOCHY.** Zgromadzenie włoskiej konstytuanty uchwaliło zniesienie senatu, wprowadzając w ten sposób jedno-izbowy parlament.

Włochom grozi bezrobocie. W wielkich ośrodkach przemysłowych zwolniono z pracy dziesiątki robotników. Przemysłowcy nie poprzestają na usuwaniu z pracy, lecz również odmawiają robotnikom należnego im wynagrodzenia. Liczba bezrobotnych we Włoszech wzrosła już do 2 i pół miliona.

✪ **NIEMCY.** W Altenborgu koło Kolonii rozpoczął się kongres młodzieżowych organizacji czterech stref okupacyjnych. Rozpatruje się możliwość współpracy międzystrefowej młodzieży niemieckiej.

Przewodniczący anglo - amerykańskiej dwustrefowej rady gospodarczej w Niemczech, Mac Ready oświadczył, że stwierdzono fakty magazynowania przez przemysłowców niemieckich olbrzymich ilości obuwia i innych towarów.

USA postanowiły przekazać Niemcom na zasadach pożyczki część niemieckiej floty rybackiej w ilości 130 statków.

Brytyjski Sąd Wojskowy uniewinnił b. oficera SS, kierownika robót w zakładach tekstylnych obozu koncentracyjnego w Ravensbrueck, Friedricha Optisa. Był on oskarżony o zabójstwo szeregu obywateli państw alianckich.

Cholera zawleczona do Iraku

Wstrzymanie komunikacji

LONDYN. (PAP) — Jak donoszą z Bagdadu, władze Iraku stwierdziły w środę wieczorem **pojawienie się cholery na lotnisku arabskim Dudai w Zatoce Perskiej.** Władze sanitarne Iraku nakazały natychmiastowe szczepienie ludności, zamieszkałej w południowej części kraju, zwłaszcza zaś w okręgu Basra.

Wstrzymano wszelką komunikację lotniczą i morską między Irakiem, Zatoką Perską, portami hinduskimi i portami Pakistanu. Zawieszono też pocztę lotniczą z Egiptu i Indyj, a wszelkie listy podlegają dezynfekcji.

W początku przyszłego tygodnia do Egiptu uda się druga misja lekarska rządu irackiego, aby dopomóc do zwalczania epidemii cholery, która pociągnęła za sobą od dnia 23 września **9 tysięcy śmiertelnych ofiar.**

GRECJA. Szef wojskowej misji amerykańskiej, Griswold oświadczył, że w Pireusie wyładowano dotychczas 32 tysiące ton materiału wojennego dla greckiej armii rządowej.

Przez 24 godziny powiewała

swastyka nad Berlinem

Przez 24 godziny powiewała w centrum strefy amerykańskiej Berlina wielka flaga z hitlerowską swastyką z okna szkoły w dzielnicy Mariendorf. Przez 24 godziny nikt z tłumów przechodni „nie zauważył" powiewającej swastyki. Kiedy postępowi obywatele Berlina pytali o wyjaśnienie tego faktu, oświadczono im ze strony sfer miarodajnych, że był to tylko dowcip — „Ein guter Witz".

Podobny „dowcip" wydarzył się niedawno w dzielnicy Kreuzberg, kiedy ulicami przemaszerowały w nocy brunatne bojówki ze śpiewem „Horst Wessel Lied" na ustach. Przypisano to wtedy „gorącym, młodym głowom", którym wiele rzeczy można wybaczyć. Kilku prowokatorów ukarano 90-cioma dniami aresztu.

Kiedy komisarz niemieckiej policji kryminalnej próbował wtedy przeprowadzić dokładne dochodzenia, podejrzewając, że w Kreuzbergu istnieje szeroko rozgałęziona podziemna organizacja hitlerowska, został pewnego dnia przez policję amerykańską aresztowany. Od tego czasu po komisarzu Glanerze zaginął wszelki ślad.

Czy narodziny nowego Hitlera powita się także z pobłażliwym uśmiechem i zwrotem o „gorących głowach"?

Ciekawe.

Tragiczna wycieczka uczniów

Padli ofiarą gazu

LONDYN (PAP.). — Z Dundee donoszą, że w łodzi, u brzegu rzeki znaleziono ciężko zatrutych 6 chłopców w wieku od 11 do 14 lat, którzy zbiegli ostatnio ze szkoły i udali się na wycieczkę.

Dochodzenia wykazały, że chłopcy ci padli ofiarą gazów, wydobywających się z gaśnicy, która znajdowała się w łodzi. Po przewiezieniu do szpitala, wszyscy zmarli.

Korea niepodległa

NOWY JORK (PAP). Podczas dyskusji w komisji politycznej ONZ nad sprawą Korei delegat Ukrainy Manuilski podkreślił, że Stany Zjednoczone nie chcą udzielić Korei prawdziwej niepodległości, gdyż obawiają się, że niepodległość tego państwa mogłaby stać się hasłem do żądań niepodległościowych ludów kolonialnych.

Manuilski stwierdził, że delegacja ukraińska popiera propozycję radziecką co do przeprowadzenia powszechnych wyborów w Korei i utworzenia demokratycznego rządu, będącego wyrazem woli narodu koreańskiego.

Następnie przeprowadzono głosowanie nad projektem amerykańskim, przewidującym ustanowienie niepodległego rządu na Korei i wycofanie stamtąd wojsk okupacyjnych w 3 miesiące po powstaniu tego rządu. Propozycja USA została przez komisję przyjęta.

Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Gdyńska 2

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie regałów z drzewa ogólnej powierzchni 510,66 m. kwadr. w Archiwum Państwowym we Wrocławiu przy ul. Gdyńskiej 2.

Bliższe wiadomości uzyskać można w Archiwum Państwowym w godzinach urzędowych.

Oferty w zalakowanych, nieprzejrzystych kopertach z napisem: „Wykonanie regałów" należy składać w Archiwum Państwowym do dnia 17 listopada godz. 11. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 12.

Do oferty dołączyć należy dowód wpłacenia wadium w wysokości 1 proc. sumy oferowanej. Wadia wpłacać należy do kasy I Urzędu Skarbowego we Wrocławiu na rachunek bieżący nr. 35.

Archiwum Państwowe zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość kwoty oferowanej, prawo unieważnienia przetargu, jak również prawo częściowego skorzystania z oferty bez podania przyczyn i ponoszenia z tego tytułu odszkodowań. K 4411

Wspomnienia uczestnika

Udział Polaków w drugiej rewolucji rosyjskiej

W klapie u ppłk. Konstantego Mancewicza widnieją dwie odznaki: miniaturowy krzyż walecznych i odznaka Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Jeszcze dziś gwałtowny temperament tego 61-letniego młodzieńca budzi szczery podziw. Żelazna energia jest rzucającą się w oczy cechą charakteru tego uczestnika walk rewolucyjnych lutego i paź

Ppłk. Mancewicz

dziernika 1917 r. Płk. Mancewicz przypomina żywo bojowników Komuny Paryskiej czy obrońców szańców Ternelu i Barcelony. Mało jest ludzi, którzy tak szczegółowo i dokładnie zapamiętali tok zdarzeń wielkiego października 1917 r.

Płk. Mancewicz był w Polsce przedwrześniowej jednym z nielicznych dyplomowanych oficerów, absolwentem wyższej szkoły wojennej w Paryżu i dowódcą 1 płk. saperów im. Tadeusza Kościuszki. W roku 1924 na podstawie poprzednio wszczętych kroków przez orzekający trybunał oficerski płk. Mancewicz za swoje przekonania których się nie zaparł wobec sądu, podobnie jak i swego udziału w rewolucji październikowej, został wydalony z wojska i skazany na rok twierdzy. Płk. Mancewicz mieszka obecnie we Wrocławiu.

Polacy zdobywają pocztę

Na wezwanie do wszczęcia akcji rewolucyjnej, rzucone przez kierownictwo ówczesnych rad robotniczo - żołnierskich, płk. Mancewicz, który sam brał udział w organizacji tych rad i wojskowo-rewolucyjnego komitetu, w wieczornych godzinach dn 27 lutego 1917 r. wraz z garstką żołnierzy Polaków z 4-tej kompanii gwardyjskiego pułku grenadierów zajmuje w Piotrogrodzie gmachy telegrafu i telefonów.

Pierwsi więc Polacy przecięli najważniejszy nerw łączący rząd carski z imperium rosyjskim. Znana działalność antyrewolucyjna polskich przywódców t.zw. Naczpołu, natknęła się na twardy opór w środowisku rewolucyjnym polskim, skupionym w t.zw. białogrodzkim pułku (znanym później pod nazwą warszawskiego), który zdecydowanie wystąpił przeciwko wszelkim zarządzeniom czynników reakcyjnych, skupionych w rosyjskim rządzie tymczasowym.

Dnia 25 marca tegoż roku w Czugujewie oddział polskich ułanów pod dowództwem płk. Waraksiewicza odmówił złożenia przysięgi rządowi tymczasowemu, składając jednocześnie deklarację obrony rewolucji.

Płk. Mancewicz podkreśla, że 700-tysięczna masa żołnierzy polskich na terenach ówczesnej Rosji bynajmniej nie solidaryzowała się z szefami Naczpołu, którego prezesem był znany nam dziś skądinąd Raczkiewicz.

Pierwsza robotniczo - żołnierska rada zebrana w Piotrogrodzie dnia 28 marca, obradując z udziałem licznych Polaków, delegatów pułków frontowych, oraz brygad rezerwowych, wytwarza atmosferę iście rewolucyjną.

Płk. Mancewicz wspomina z uśmiechem burzliwy tok narad, w czasie których padła tak bardzo znamienna uchwała, przekształcona następnie w deklarację o uznaniu praw Polski do całkowitej politycznej niepodległości.

Odrzucenie propozycji Kiereńskiego

W gorących dniach lipcowych, kiedy przy pomocy monarchistycznie nastrojonych oddziałów szkół oficerskich i Kozaków, Kiereński próbował zlikwidować ruch rewolucyjny i wpływ rad robotniczo-żołnierskich, płk. Mancewicz został wezwany przed oblicze operetkowego dyktatora, który wydał mu rozkaz nie tylko kontroli, ale po prostu *zatrzymywania wszelkiej korespodencji, skierowanej do władz partii bolszewików.*

Płk. Mancewicz już od marca był nie tylko komendantem poczt i telegrafu, lecz i naczelnikiem cenzury wojskowej z ramienia rad robotniczo - żołnierskich. Na rozkaz ten płk. Mancewicz odpowiada, że jako członek rewolucyjnego komitetu wojskowego niezależny od Kiereńskiego, nie spełni wydanego polecenia. Wiedząc o znanej nie tylko antyrewolucyjnej ale i antypolskiej postawie Kiereńskiego i będąc świadkiem represji stosowanych do członków rad, płk. Mancewicz opuszcza Piotrogród udając się na Kaukaz.

Dnia 23.X. Komitet Centralny Partii Komunistycznej postanawia wzniecić powstanie zbrojne. 29.X. Partia wyłania kierownictwo akcją powstańczą. Odwołany z Kaukazu płk. Mancewicz, jako już wypraktykowany specjalista otrzymuje od partii rozkaz zajęcia gmachu pocztowo - telegraficznego. Rozkaz ten wykonał w pierwszą noc po wybuchu rewolucji z 6 na 7 listopada, w czym walnie dopomagają mu żołnierze - Polacy, z których większość służyła w gwardyjskim pułku grenadierów, a kilku w marynarce wojennej.

Wierni sprawie rewolucji

W mroźny, słoneczny ranek 6 listopada 1917 r. pojawiły się na ulicach Piotrogrodu liczne oddziały rządowe i samochody pancerne, uzbrojone w karabiny maszynowe. Wpłynęło to na przyśpieszenie wybuchu zbrojnego powstania.

Tej samej nocy jednocześnie ze strzałami pancernika Aurora, rozpoczynają akcję zbrojną oddziały rewolucyjne i wierny rewolucji gwardyjski pułk grenadierów, którego dowództwo obejmuje Polak, oficer - chorąży Gan. Obsadzenie mostów i panującego nad miastem bastionu twierdzy Piotropawłowskiej zapewniło akcji rewolucyjnej powodzenie.

W słynnym szturmie pałacu zimowego bierze wydatny udział ten sam gwardyjsko - grenadierski pułk, w którego szeregach odbywają służbę przede wszystkim Polacy i *którego korpus oficerski w znacznej większości składał się z Polaków. Oficerowie ci do końca pozostali wierni sprawie rewolucji.*

Płk. Mancewicz, stojący na czele poczt i telegrafów, trzyma rękę na pulsie rozwijających się w błyskawicznym tempie wydarzeń. Rewolucyjne wezwania, hasła, depesze, meldunki, dekrety, uchwały zjazdu rad, deklaracje, wszystko to przepływa przez pokój, w którym urzęduje płk. Mancewicz. *Polak stał na straży najważniejszej tętnicy rewolucyjnego organizmu.*

Piękne wspomnienie

Jeszcze jedno piękne osobiste wspomnienie. Oto sam Lenin zjawia się przy aparacie bezpośredniego połączenia i dzwoni do kwatery głównej, na czele której stał wówczas gen. Duchonin. Pochylony nad aparatem wódz rewolucji wzywa generała do natychmiastowego zawarcia rozejmu. Po odmowie głównodowodzącego z właściwą sobie błyskawiczną orientacją, Lenin postanawia ogłosić przez radio zawieszenie Duchonina w funkcjach głównodowodzącego i mianowanie głównodowodzącym Krylenki.

W powstaniu zbrojnym w Moskwie, które skończyło się dopiero w tydzień po zwycięstwie rewolucji w Piotrogrodzie, brał najwydatniejszy udział rewolucyjny pułk strzelców polskich imienia Bartosza Głowackiego. Pułk ten walczył następnie z Łotyszami i Niemcami w obronie republiki radzieckiej.

Rozmowę przeprowadził

DR. LEON KALTENBERGH

Российская Соціалъ-Демократическая Рабочая Партія.

ПРАВДА

ОРГАНЪ Центральнаго Комитета и Петербургскаго Комитета Р. С.-Д. Р. П.

№ 10. Четвергъ. ЕЖЕДНЕВНАЯ ГАЗЕТА. 16-го марта 1917 г.

ПРИВѢТЪ ПОЛЬСКОМУ НАРОДУ.

НАРОДУ ПОЛЬСКОМУ.

Centralny organ partii bolszewickiej „Prawda" z dn. 16 marca 1917 r. z tekstem orędzia „Do Narodu Polskiego" na stronie tytułowej.

Kreml — serce Moskwy i Związku Radzieckiego

W czasie drugiej wojny światowej oczy całego świata zwrócone były na Kreml, skąd Wielki Wódz narodów radzieckich kierował walką o szczęście całej ludzkości.

Mściciele krzywd narodu radzieckiego.

Prof. dr MARIAN JAKÓBIEC

Najpiękniejsza książka radzieckiego trzydziestolecia

Rosyjska literatura porewolucyjna, mimo muru izolacyjnego, który tak szczelnie oddzielał nas w ciągu dwudziestu lat od Związku Radzieckiego i mimo ostatnich długich lat wojny, nie jest w Polsce nieznana. Któż z nas nie zachwycał się cudnymi i tak często w Polsce tłumaczonymi wierszami **Bloka, Majakowskiego,** kto chciwie nie łykał treści ostatnich radzieckich już książek **Gorkiego,** kogo do łez nieomal nie wzruszała jego cudowna autobiograficzna trylogia!

Znana i powszechna w Polsce jest nie tylko proza **Aleksego Tołstoja, A. Fadiejewa, Dm. Furmanowa Nowika - Priboja,** ale też **Mikołaja Ostrowskiego, A. Makarenki** — aż do ostatnich, powojennych już, prac literackich i publicystycznych **Ili Erenburga.** Największą jednakże sławę uzyskał nie tylko w Polsce ale też na całym świecie „Cichy Don" **Michała Szołochowa.**

DWADZIEŚCIA LAT TEMU..

Książkę tę warto przypomnieć polskiemu czytelnikowi nie tylko ze względu na trzydziestolecie Wielkiej Październikowej Socjalistycznej Rewolucji i nie tylko ze względu na wieczną jej świeżość i nieprzemijające piękno. Właśnie minęło 20 lat od chwili, gdy ukazała się pierwsza część tej powieści. Młody wówczas Szołochow, wydając początek tego arcydzieła, miał za sobą ledwo jeden tomik „Dońskich opowieści" pierwszorzędny talent, doborową opanowaną tradycję powieści rosyjskiej i — szerokie doświadczenie życiowe. Sam bowiem brał udział w rewolucji i sam gonił po szerokich naddońskich stepach za resztkami gromionych wrogów rosyjskiego proletariatu. Nad „Cichym Donem" pracował długo i mozolnie. Część trzecia książki pojawiła się w r. 1933, część siódma w 1938, a część ósma i ostatnia dopiero w r. 1940. Powoli narastał też artyzm powieści. Każdy z nas pamięta, jak wspaniale od tomu do tomu, od rodziału do rozdziału, rozszerza się widnokrąg powieściowy, jak bogaci się tło, jak uskładnia się problematyka społeczna, jak się pomnaża, niczym w „Wojnie i pokoju" Lwa Tołstoja ilość osób działających, z których każda jest inna, inaczej wygląda, inaczej mówi, inaczej postępuje. Z przebogatej galerii typów powieściowych przypomnę tylko najważniejsze: Grigorija Mielechowa, Aksinię, Natalię, Koszewoja, Panteleja Prokofiewicza, Iliniczną, Duniaszkę, Darię, Piotra Mielechowa, Prochora Zykowa, Sztokmana, z którymi zżywamy się podczas lektury książki niczym z bliskimi nam, żywymi ludźmi. Kogoż z nas nie intrygował swoją zagadkowością bohater powieści Grigorij Mielechow. Jakże to wysoce dramatyczna postać, jak bardzo złożona, jak daleka od tuzinkowości i schematyzmu! Trudno go umieścić w szufladce z etykietką postaci dodatnich lub negatywnych. Nosi on w swojej kozackiej duszy najszlachetniejsze ludzkie pierwiastki, ale też gubi się całkowicie w chaosie w jakim mu przyszło żyć. Nie umie zespolić się z narodem, aż do tego ostatniego najbardziej dramatycznego i najpiękniejszego momentu, gdy rzuca do dońskiej przerębli karabin, nagan, jako ciężkie akcesoria przeszłości, staje u progu swojego domu i bierze na ręce rodzone dziecko. **„Było to wszystko, co pozostało mu w życiu, co go jeszcze wiązało z ziemią i z tym całym ogromnym, lśniącym pod chłodnym słońcem, światem".**

POWIEŚĆ SZCZERA I PRAWDZIWA

Dlaczego właśnie „Cichy Don" uchodzi za najpiękniejszą książkę literatury radzieckiej? Jest to bowiem powieść prawdziwa i szczera do najgłębszych swoich tajników. Jest głęboko realistyczna w nowym, pozytywnym znaczeniu tego słowa. Przepojona jest najwyższą miłością kraju rodzinnego, przyrody, ziemi i nieba, a nade wszystko człowieka. Cechuje ją szerokość epickiego rozmachu, szczery, serdeczny nieomal liryzm, ostra, wnikliwa obserwacja, doborowy dialog, humor, a wreszcie piękny, soczysty język. Autor, jak rzadko kto, posiadł tajniki umiejętnej konstrukcji powieści.

„Cichy Don" zajmuje wybitne miejsce w literaturze rosyjskiej. Wielki wstrząs, jaki przeżył naród rosyjski po wojnach napoleońskich doczekał się swojej epopei dopiero pół wieku później (1812 — 1865/69) w „Wojnie i pokoju" Tołstoja. Nie chciałbym zestawiać tego monumentalnego dzieła z powieścią Szołochowa, której jednakże brak szerokiego rozplanowania historycznego, brak pełnej historii narodu rosyjskiego zamkniętej w ramy powieściowe. Śmiem jednak uczynić to na odcinku artystycznym. Epopeją pierwszej wojny światowej w Rosji i epopeją Wielkiej Październikowej Socjalistycznej Rewolucji jest „Cichy Don", zrodzony ledwo w dziesięć lat po dziejowych wydarzeniach (1917 — 1927/40). Daty te wskazują, że już dziś mamy prawo oczekiwać dalszego, równie wspaniałego dzieła, — epopei Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, któraby bodaj częściowo zdołała zamknąć w artystyczne ramy bezmiar cierpienia i bohaterstwa narodu rosyjskiego w ostatnich latach.

W dniach, gdy wspaniała Moskwa, Leningrad, a z nimi wszystkie narody Związku Radzieckiego obchodzą trzydziestą rocznicę swego zwycięstwa nad ponurą przeszłością, gdy obchodzą to święto w glorii zwycięstwa nad naszym wspólnym śmiertelnym wrogiem i bilansują swój trzydziestoletni dorobek w tym okresie na polu społecznym, gospodarczym, politycznym i kulturalnym, doradzam polskiemu miłośnikowi literatury rosyjskiej i naszym rzeszom czytelniczym przeczytać raz jeszcze przepiękny i mądry, budujący i uczłowieczający „Cichy Don". I jeszcze jedno. Niech tę powieść czytają nasi pisarze szukający natchnienia i wzorów do naszej epopei wojennej. Nauczą się z niej wiele.

Sztuka pracy — sztuka dla mas

„Idźcie w dół, ku robotnikom i chłopom..."

Sztuka radziecka jest silnie związana z ogólnym kultem pracy człowieka, jego wysiłków twórczych, doli i życia, a jako przeznaczona do oddziaływania na szerokie masy społeczeństwa ma nastawienie realistyczne, t. zw. socjalistycznego realizmu. Realizm ten jest w pewnej mierze zbliżony do neorealizmu sztuki zachodnio - europejskiej. Tendencje takie wpływają na ogólny charakter plastyki radzieckiej w której ideowa tematyka góruje nad problemami czysto plastycznymi, mniej zrozumiałymi i dostępnymi dla szerokich mas. Postulaty te jednak, poparte zresztą osobnym dekretem w r. 1932, domagającym się od sztuki realizmu głęboko ideowego, realizmu poznania i przebudowy świata, nie ograniczyły w zupełności u jednostek bardziej twórczych i samodzielnych indywidualnego rozwiązywania problemów plastycznych w formie nowoczesnej. Dekret ten ogranicza wprawdzie swobodę twórczą, nie wprzęga jednak indywidualności twórczych całkowicie w służbę państwa, ustroju i ideologii, nadaje mu tylko pewien kierunek ideowo tematowy. Świadczą o tym pokazy sztuki radzieckiej u nas przed wojną, a ostatnio wystawa rysunków, akwareli i grafiki w r. 1946.

EWOLUCJA

Sztuka radziecka od momentu rewolucji październikowej przeszła dość wyraźną ewolucję od skrajnych rewolucyjnych kierunków futuryzmu i ekspresjonizmu, jeśli zaś idzie o architekturę kierunków ultrakonstruktywistycznych, z których szybko się wyzwoliła, aż do umiarkowanego realizmu czasów obecnych. Wczesno-rewolucyjne ultraradykalne kierunki, o ogólnym charakterze mózgowo - abstrakcyjnym, nie dały sztuce radzieckiej ani nic nowego, ani nic trwałego. Jak szybko meteorycznie zabłysły, tak też rychło wygasły. Sztuka tych czasów pozostaje pod silnym wpływem kierunków zachodnio - europejskich, a zwłaszcza sztuk francuskiej, francuskich impresjonistów, dalej Cezanne'a, Van Gogha, silnie „dzikich", Matisse'a, Bonnarda, Van Dongena i całego szeregu ekspresjonistów i abstrakcjonistów. Wpływy niektórych trwały dość długo. Ulegali im nawet wybitni plastycy, zrzeszeni później w „Asocjacji artystów rewolucyjnej Rosji" znanej w popularnym skrócie „Achrr",

Poza tą oficjalną organizacją powstało kilka innych, zrzeszających po kilkunastu plastyków jak np.: „Bubnowyj walet", „Żar Ćwieta" i inne. Deklaracja ideowo - artystyczna „Achrru" zawiera się w wypowiedzi, że „istotnym artystą" może być tylko człowiek wrażliwy na potrzeby swego czasu, a w nasze dni tylko ten, którego przenika płomień październikowej komunistycznej rewolucji. Czasy nasze są zbyt poważne a zadania zbyt pilne, aby sztuka mogła pozostawać na tych wyżynach, na które wznoszą się tylko rozpieszczone umysły dla rozkoszowania się nimi... idźcie w dół, ku robotnikom, chłopom i sowieckim żołnierzom, sprawdźcie wasze formy przed ich sądem... szukać nowych form w tym, co rośnie w życiu : wcześniej, czy później znajdzie swój wyraz artystyczny. „Achrr" zatem wypowiedział walkę zbyt modernistycznym wpływom, ślepemu naśladownictwu zachodnio - europejskiego nowinkarstwa, skrajnemu formalizmowi i kultowi problemów czysto plastycznych, a usiłował skierować uwagę plastyka na pulsujące dokoła nowe życie, nowych ludzi, na wielki twórczy wysiłek w budowaniu nowego rewolucyjnego świata.

Nie wszyscy plastycy poszli odrazu po tej linii, wpływy i uroki sztuki, zwłaszcza francuskiej, której wspaniałe zbiory poza francuskimi, najliczniejsze w Europie, ocalały z zawieruchy rewolucyjnej, były zbyt silne. Z czasem jednak większość idzie po linii wytycznych „Achrru".

Z ciekawszych i wybitniejszych indywidualności twórczych w tym okresie wymienić należy: Anenkowa, Maszkowa, Konczałowskiego, Kustodiewa, Feinberga, Pietrowa - Wodkina, Pimienowa, Karpowa, Rożdiestwieńskiego, Kuźniecowa, Bogajewskiego. Niektórzy z nich zachowali swój właściwy wyraz, nawiązując niejednokrotnie do sztuki epok minionych, a przede wszystkim sztuki rosyjskiej i ludowej. Mniej twórcze jednostki wprzęgły się w służbę malarstwa użytkowego i w swych realistycznych tendencjach dochodzą nieraz do fotograficzności. Rzeźba radziecka w ogólnych założeniach idzie też po tej samej linii co i malarstwo. Tematowo przeważa człowiek pracy i portrety wybitnych osobistości świata rewolucji, formalnie zaś nawiązuje, po początkowych skrajnych eksperymentach, do form epok minionych.

GRAFIKA

Bardziej znaną jest u nas, kilkakrotnie wystawiana, niezmiernie ciekawa, nieraz na bardzo wysokim poziomie artystycznym grafika radziecka, którą oglądaliśmy w zeszłym roku. Grafika ta interesuje nas też z tych względów, że wiąże się, a nawet wywarła pewien wpływ na graficzną szkołę Skoczylasa, która wydała tylu zdolnych i twórczych grafików, dziś jeszcze tworzących i zajmujących poważną pozycję w grafice polskiej. Grafika rosyjska, harmonizująca treść z formą, doszła do poważnych rezultatów artystycznych, zwłaszcza w twórczości najwybitniejszych, głośnych i znanych w całej Europie grafików jak: Krawczenki, Faworskiego, Pikowa czy Konstantinowa. Wśród innych wymienić należy też bardzo popularnych i znanych nam, choćby z filmu „Sąd Narodów", „Kukryniksów" oraz Czaruszina, Atfiejewskiego, Eczeistowa, Kibrika oraz Waśniecowa.

Grafikę radziecką interesuje specjalnie ilustracja książkowa, w której doszli do doskonałości. Grafika ta wiąże się niejednokrotnie ze sztuką zachodnio-europejską, z drzeworytem japońskim, sztuką rosyjską a nadto z klasycyzmem. Interesuje nas różnorodnością form i technik graficznych. Najwięcej wdzięku i artystycznego waloru mają prace, które cechuje zachodnio-europejska gracja i finezja z równoczesnym słowiańskim liryzmem i sentymen-

(Dalszy ciąg na stronie 7-ej)

WSPÓŁCZESNA GRAFIKA RADZIECKA

Aleksy Krawczenko

Ładowanie okrętu — Drzeworyt

Spółdzielnia Wydawnicza

Przekłady z literatury rosyjskiej

Dwa wieki poezji rosyjskiej. Antologia. Ułożyli i opracowali Pollak S. i Jastrun M. str 496

Pawłow I. P., Sherrington Ch. S., Adrian E.D. — Mózg i jego mechanizm „ 173
Tłum. Konorski J. Miller S. (Biblioteka „Mathesis Polskiej")

Priszwin M. — Korzeń życia. Tłum. Stawar A., Hertz P. „ 268

Szołochow M. — Cichy Don. Tłum. Stawar A., Rogowicz W.
T. I. cz. I „ 143
T. I. cz. II „ 168
T. I. cz. III „ 226
T. II. cz. I „ 226
T. II. cz. II „ 254

Tołkaczew Z. — Majdanek. (Teka graficzna)

Tołstoj A. — Droga przez mękę. Trylogia. Tłum. Broniewski W.
Cz. I. „Siostry" „ 375
Cz. II. „Rok osiemnasty" „ 430

* * *

Tuwim J. — Lutnia Puszkina. Antologia. „ 153

* * *

Jakubowski W. — Słownik rosyjsko - polski i polsko - rosyjski.
Cz. I „ 430
Cz. II „ 461

KSIĄŻKI DLA MŁODZIEŻY

Czukowski K. — Bajki. Tłum. Broniewski W.

Gajdar A. — Timur i jego drużyna. Tłum. Jarmolińska H. „ 89
(Biblioteczka Młodego Czytelnika)

Gorkij M. — Dzieciństwo. Tłum. Bilska H. „ 207

Iljin M. — Jak samochód uczył się chodzić. Tłum. Gulbińska St. (Biblioteczka Naukowa Młodego Czytelnika). „ 21

Tołstoj L. — Dzieciństwo. Tłum. Hertz P. „ 156
(Biblioteczka Młodego Czytelnika)

W NAJBLIŻSZYM CZASIE UKAŻĄ SIĘ:

Iljin M. — Sztuczne oko
— Czarno na białym
— 100.000 Dlaczego?
— Góry i ludzie

Szołochow M. — Cichy Don. Tom III, IV

Tołstoj A. — Piotr I. Tom I. K 4410

Radość cyfr odbudowy

Z wojennych ruin powstają nowe wartości

podnoszące poziom życia obywatela radzieckiego

Odbudowa zaczyna się już w chwili burzenia.

Nie jest to bynajmniej paradoksem. Wizja odbudowanej Warszawy, marzenie o jej nowym obliczu zrodziły się wtedy, gdy miasto płonęło, waliło się w gruzy, traciło swój byt materialny.

Na wojnie giną ludzie, niszczeje przedmiot martwy. Lecz już w ogniu bitewnym kiełkuje, rodzi się, zarysowuje oblicze ludzi nowych i kontur nowych dzieł ludzkich.

Właśnie wtedy, gdy szaleje największa, wprost obłąkana orgia zniszczenia, krystalizuje się pragnienie odbudowy.

Śmierć i życie, zniszczenie i konstrukcja brały się za bary w czasie tej wojny. W chwili, gdy najprecyzyjniejsze wynalazki broni niweczyły życia ludzkie, równocześnie rósł postęp medycyny, ratujący istnienia ludzkie od zagłady.

I właśnie w tych punktach globu, gdzie paroksyzm niszczenia osiągał swój punkt szczytowy, tam niejako tworzyły się akumulatory woli rekonstruowania dawnych form oku miłych, wzbogaconych marzeniem o rzeczy nowej. W Warszawie i Stalingradzie, gdzie orkan niszczący miał nasilenie największe — pragnienie odbudowy miało moc najwyższą.

Człowiek chory marzy o powrocie do zdrowia a rekonwalescencja jest dlań najpiękniejszym okresem w życiu. Powoli odzyskuje władzę nad swoim organizmem i świadomość, że znów panuje nad swym ciałem i duchem.

W ten sam sposób odbywa się rekonwalescencja całych narodów.

POTWORNE ZNISZCZENIA

Związek Radziecki obok Polski był jednym z tych państw, które uległy największemu zniszczeniu.

Cyfry najlepiej oddadzą tutaj ogrom szkód, które Niemcy wyrządzili Związkowi Radzieckiemu.

Straty te oblicza się na 679 miliardów rubli. Dochód narodowy w Związku Radzieckim w roku 1940 wynosił 128 miliardów rubli. Znaczyło to, że szał niemiecki odebrał 200 milionom ludzi ich pięcioletni dorobek. Mało tego.

Wydatki wojenne Związku Radzieckiego wyniosły w 1943 roku 125 miliardów rubli. Czyli, że obywatel radziecki w najbliższych 10 latach musi odpracować zniszczenia wojenne dokonane przez wroga oraz opłacić swą pracą wydatki wojenne w obronie wolności całego świata.

Na człowieka w Związku Radzieckim nałożono i nakładać się będzie olbrzymi ciężar pracy.

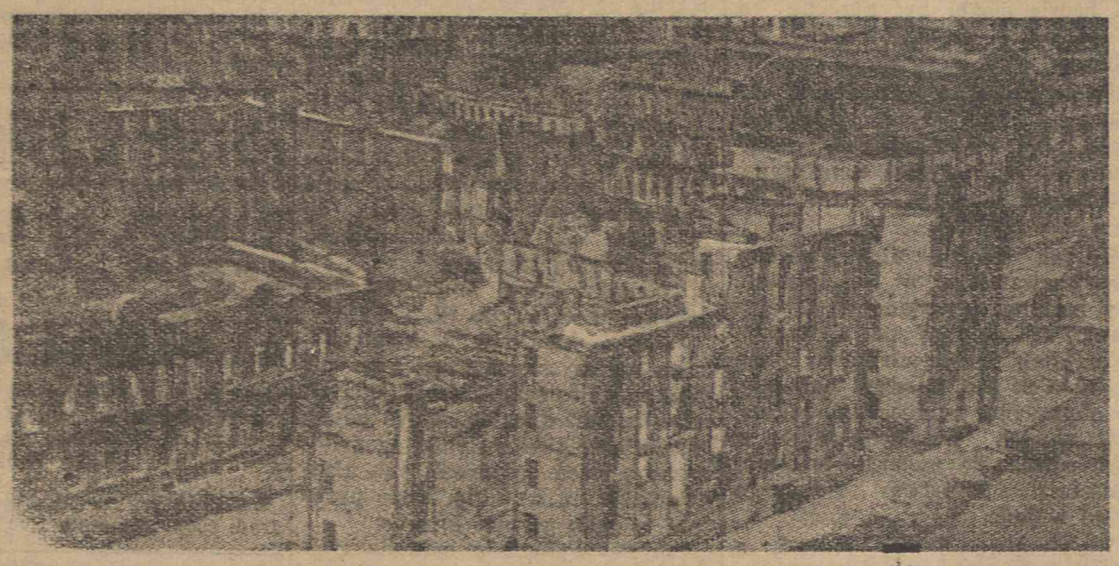

Tak wyglądały miasta radzieckie po opuszczeniu ich przez Niemców.

WIELKA PRACA NAD ODBUDOWĄ

Praca ta będzie wykonana, gdyż ci, którzy do niej stają, wiedzą dobrze, w jakim celu pracują. Olbrzymie uświadomienie społeczne i polityczne mas Związku Radzieckiego zadecydowało o zwycięstwie w czasie wojny i obecnie zadecyduje w okresie odbudowy.

Cyfry mówiące o odbudowie świadczą, że plan odbudowy realizuje się celowo i konsekwentnie.

Hutnictwo radzieckie poniosło w czasie wojny straty najcięższe. I dziś Związek Radziecki podniósł z ruin, ze szczególnie dziką pasją niszczone zakłady metalurgiczne na południu. Odbudowano tam 36 wielkich pieców, które dadzą roczną produkcję 10 milionów ton surówki żelaznej oraz 9 milionów ton stali. W najbliższym czasie wzrost produkcji przemysłu metalurgicznego w stosunku do przedwojennego osiągnie 35 proc.

W roku 1949 odbudowane będą wszystkie przedwojenne donieckie kopalnie węgla oraz powstanie 60 nowych kopalń, dzięki czemu poziom produkcji węgla w porównaniu z okresem przedwojennym będzie wydatnie przekroczony.

Postępuje szybko odbudowa przemysłu energetycznego.

W najbliższym czasie produkcja energii elektrycznej będzie o 70% wyższa niż przed wojną. Odbudowane zostaną wszystkie przedwojenne elektrownie obok których powstaną nowe gigantyczne fabryki energii elektrycznej.

Wojna zniszczyła w straszliwy sposób sieć kolejową Związku Radzieckiego. Najbliższy okres przewiduje budowę nowych linii długości 7237 km oraz odbudowę dawnych linii o długości 12.500 km. Nowe linie kolejowe będą zelektryfikowane, zaopatrzone w najnowocześniejsze maszyny i wagony. Transport rzeczny powiększy się w stosunku do okresu przedwojennego o 38% i morski o 120%. Równolegle trwa praca nad odbudową transportu samochodowego i powietrznego.

Obok przemysłu i transportu, duże postępy czyni rolnictwo, które niebawem osiągnie 127 proc. produkcji przedwojennej.

Przyrost zasiewów wyniesie 45 milionów ha, tzn. więcej, niż cała uprawa Niemiec i Francji razem wziętych. Osiąga się coraz lepsze urodzaje, dzięki stosowaniu nawozów sztucznych i mechanizacji pracy na roli. Niebawem osiągnie się zbiór 12 cetnarów z 1 ha. Równolegle rozwija się akcja hodowlana.

DLA SZAREGO CZŁOWIEKA

Obok rolnictwa rozwija się przemysł spożywczy. Odbudowuje się setki cukrowni, fabryk konserw, przetwórni mięsnych i mlecznych.

Ta akcja ma na celu podniesienie stopy życiowej obywateli Związku Radzieckiego.

Obok konsumcji zwraca się uwagę na trwałe elementy dobrobytu jak mieszkania, odbudowa instytucji użyteczności publicznej, wzrost płac, szkolnictwo i rozrywki kulturalne.

W najbliższym czasie obywatelom Związku Radzieckiego odda się do użytku 33,2 miliona m kw. przestrzeni mieszkalnej. Poza tym przy pomocy kredytu państwowego buduje się dwa miliony dwieście trzydzieści tysięcy nowych domów.

Dla 31 milionów dzieci otwarte będą wrota 193 tysięcy szkół.

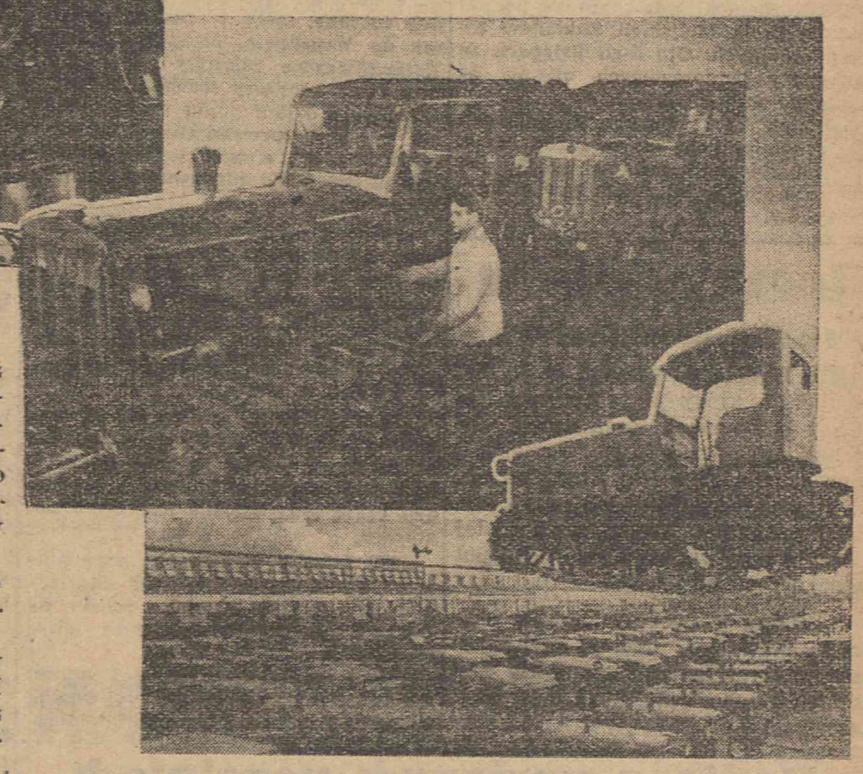

Przemysł radziecki pracuje już pełną parą dla dobrobytu swego narodu.

Ten krótki szkic ilustruje nam najlepiej, w jaki sposób Związek Radziecki po straszliwych przejściach wojennych zabrał się do pracy nad zaleczeniem straszliwych ran, zadanych przez wojnę.

Sztuka pracy — sztuka dla mas

(Dokończenie ze strony 4-tej)

tem oraz wschodnią skłonnością do fantastyki.

PLAKAT I DEKORACJA

Wspomnieć też należy o rozwoju sztuki plakatowej, której funkcja jest obecnie niezmiernie ważna oraz o dekoracji teatralnej przy wspaniałym rozwoju radzieckiego teatru Tairowa, Meyerholda i Wachtangowa i o jej wpływach na naszych najwybitniejszych scenografów.

Sztuka radziecka jest u nas mało znana. Nie mieliśmy okazji poznać jej w jakiejś poważnej i wszechstronnej demonstracji, by się zorientować w jej całokształcie rozwojowym, w poszczególnych fazach przeobrażeniowych na tle wydarzeń historycznych, o tendencjach i osiągnięciach w poszczególnych okresach i o zapowiedziach na przyszłość.

Podkreślić należy, że sztuka ta idzie odmiennymi drogami niż nasza współczesna, która jest silnie związana z formalnymi osiągnięciami sztuki francuskiej, zachowując jednak wiele cech ogólno-słowiańskich.

Podobno najmłodsze malarstwo radzieckie coraz silniej ulega urokom koloryzmu.

Sztuka radziecka jest sztuką ludzi nowych i dla ludzi nowych, jest silnym wyrazem rewolucyjnego dynamizmu pracy, trudu człowieka w budowie i odbudowie, jest sztuką pracy, którą albo ilustruje ,albo malarsko, plastycznie ujmuje i interpretuje.

ma-wa-ra

Muzyka radziecka

„Wielka czwórka kompozytorów"

Tradycje narodowej muzyki Glinki, opartej na melodyce pieśni ludowej, przez długi czas były linią przewodnią kompozytorów rosyjskich. Z jej korzeni czerpali soki świetni kompozytorzy Dargomyski Cui, Mussorgski, Rimsky-Korsakow, Borodin i inni, którzy surowiec pieśni ludowych przetopili i przetworzyli w formę artystyczną.

Wprawdzie zarzucano Rimsky - Korsakowowi i Borodinowi zbytni orientalizm i zagubienie rosyjskości, jednak wnikliwa analiza zawsze doszuka się w ich dziełach wartkiego nurtu narodowej pieśni.

Epicko - dramatycznej muzyce tradycjonalistów przeciwstawić można styl patetyczno - liryczny o wyraźnie zaznaczającym się wpływie włoskim Piotra Czajkowskiego. Na jego też muzyce kształcili się wielcy kompozytorzy Skrjabin i Rachmaninow, który jednak w krótkim czasie znaleźli swój własny język muzyczny.

Szczególnie Skrjabin szybko rozstaje się z sentymentalizmem i bolesnym cierpieniem dominującym w muzyce Czajkowskiego i tworzy muzykę pełną barw i światła. Radość życia rozpiera twórczość Skrjabina. Walka i cierpienie są tylko drogą do świetlanego celu. Tworzy nowy styl melodyczny, w którym poza melodią pełzającą chromatycznie, narastają tryumfujące interwale kwartowe i sekstowe.

Do starszej generacji należy niezmordowany Mikołaj Miaskowski, którego obfita twórczość oscyluje między stylem Czajkowskiego z epoki „Symfonii Patetycznej", Wagnerem a Skrjabinem.

Ponad głowy swoich współczesnych wyrośli jednak 4 genialni kompozytorzy: Igor Strawiński, Sergiusz Prokofieff, Dymitr Szostakowicz i Aram Chaczaturian.

Igor Strawiński, wielki rewolucjonista muzyki, zburzył stare formy muzyczne i na ich miejsce stworzył swoją oryginalną konstrukcję myśli muzycznej. Nie goni za nowinkami europejskiej muzyki, sięga ponad ekspresjonizmem, futuryzmem i innymi prądami modernistycznymi. Dziś już możemy go uznać za klasyka, który zbudował podwaliny pod nową myśl muzyczną. Na pierwszych jego dziełach (1905 — 1911) jak na Symfonii Es dur, Faunie i pasterce, etiudach fortepianowych, czuć jeszcze wpływy Rimsky-Korsakowa, Głazunowa, Skrjabina i Debussiego, ale rychło otrząsa się z wszelkich wpływów i tworzy genialne arcydzieła: balet „Pietruszka" Operę „Słowik", pieśni „Liryki japońskie", „Wspomnienia z młodości", „Historie żołnierza", operę buffo „Marwa",

Sergiusz Prokofieff jest najpopularniejszym obecnie kompozytorem w Związku Radzieckim. Jego muzyka pełna polotu, skrząca się dowcipem i melodyjna, jest zarazem tak prosta, jakby tworzenie u Prokofieffa było taką samą funkcją życiową jak oddychanie. Opera „Miłość do trzech pomarańcz", koncert skrzypcowy, utwory fortepianowe są najwyższymi wzlotami nowoczesnej myśli muzycznej.

Trzecim z „wielkiej czwórki kompozytorów" jest Dymitr Szostakowicz. Jego twórczość charakteryzuje się pełną wyrazu myślą muzyczną, mocno zarysowaną harmonią i zdecydowaną, oryginalną rytmiką.

Uczeń Miaskowskiego, Aram Chaczaturian, wychowany na ludowych pieśniach rodzimego zakaukazkiego kraju, łączy w swych dziełach pełną polotu improwizacyjną muzykę ormiańską z tradycjami wspaniałego symfonizmu rosyjskiego. Jego twórczość — — to hymn radości życia i apoteoza twórczego ducha. Koncert fortepianowy (1936), Poemat o Stalinie (1938), Narodowy balet ormiański „Szczęście" i powstały z jego najpiękniejszych kart balet „Gajane" (1942), koncert skrzypcowy (1940), II Symfonia „Z dzwonem" przynoszą mu najwyższe uznanie świata muzycznego i kilkakrotnie nagrodę im. Stalina.

Umasowienie i ogromny rozwój muzyki teatralnej i estradowej w ZSRR są urodzajnym podłożem, na którym stale wyrastają nowe liczne zastępy muzyków i kompozytorów, twórców świeżej myśli muzycznej.

WOJCIECH DZIEDUSZYCKI

Szczerze

Jeszcze Kennkarta

Nasz czytelnik jest studentem. Dostał zawiadomienie, że nadeszły dla niego pieniądze. Uradowany pobiegł czym prędzej do Urzędu Pocztowego przy ul. Stalina.

— Ma pan dowód osobisty? — zapytała urzędniczka.

— Ależ, naturalnie — powiedział i okazał legitymację akademicką.

— To nie jest dowód osobisty, pouczyła go urzędniczka, może ma pan „Kennkartę"

Chłop zamarł, bo o „Kennkartach" już zapomniał. Poradził sobie jakoś. Po dwóch godzinach otrzymał przesyłkę na podstawie „indeksu" studiów.

Nad okienkiem pocztowym wisi pouczenie, które głosi, że za dowód tożsamości uważa się dowody osobiste, wystawione przez władze i urzędy państwowe lub samorządowe, zawierające imię i nazwisko, opis osoby lub uwierzytelnioną fotografią, albo też uwierzytelniony podpis okazicielia. Do takich dowodów należy też legitymacja członkowska Ubezpieczalni Społecznej.

Czy wobec tego, że wszyscy czekamy na państwowe dowody osobiste, legitymacja wyższej uczelni z fotografią nie wystarcza? Czy „Kennkarta" przy odbiorze pieniędzy jest bardziej miarodajna?

SUŁEK

Za 50 tys. dom milionowej wartości

Warunki otrzymania na własność nieruchomości w miastach

Wczoraj w gmachu Województwa odbyła się narada starostów z Dolnego Śląska oraz kierowników wydziałów osiedleńczych nad planowym przeprowadzeniem akcji uwłaszczenia nieruchomości typu miejskiego.

Dyrektor Departamentu Wydziału Osiedleńczego Ministerstwa Ziem Odzyskanych ob. Pietkiewicz zapoznał zebranych z głównymi wytycznymi tej akcji.

Przy uwłaszczeniu na roli brano pod uwagę inne momenty, niż przy uwłaszczaniu w miastach. Nabywca gospodarstwa rolnego mógł spłacać należność za to gospodarstwo z bieżących dochodów a Państwo, idąc mu na rękę, rozkładało raty na lat 20. Przy nieruchomościach miejskich w zasadzie Państwo daje kredyt tylko dwuletni, a w wyjątkowych wypadkach pięcioletni. Ponieważ pracownik z bieżącego wynagrodzenia domu nie zapłaci, Państwo obdarowuje go majątkiem, ażeby związać z Ziemiami Zachodnimi. Kalkulacja tak wygląda, że nieruchomość obliczona na 1 milion złotych wartości, będzie mogła być kupiona za 50 tysięcy i to rozłożonych na 5 lat.

Jeżeli chodzi o sprzedaż obiektów przemysłowych i rzemieślniczych, stanowiących pewną nieruchomość, to najwyższa cena stanowić będzie zaledwie 50 proc. wartości szacunkowej.

Na tak wielkie ulgi Państwo idzie obywatelom w tej intencji, aby majątek utrzymać w dobrym stanie, uchronić go od zniszczeń. A majątek ten w miastach Ziem Zachodnich jest bardzo poważny, bo odpowiada wartości 7 miliardów złotych przedwojennych, a więc równa się niemal 3-letniemu budżetowi Państwa Polskiego przed wojną.

Ministerstwo dołoży starań, a wojewodowie, starostowie i prezydenci miast będą czuwać nad tym, aby przebieg wielkiej akcji uwłaszczenia w miastach odbył się nie tylko sprawnie, ale również bezstronnie i sprawiedliwie.

Ciężar całej akcji spadnie na barki Referentów Osiedleńczych. A komisje klasyfikacyjno - szacunkowe będą miały przedkładany gotowy materiał i zadaniem ich będzie tylko orzec: „tak" albo „nie". Zanim poszczególne referaty przystąpią do prac, otrzymają już do rąk druki, instrukcje i wytyczne. Jeżeli osoby prowadzące akcję będą rozumiały, do czego dążymy i jakimi zmierzamy drogami — trudności nie będzie.

Poszczególne miejscowości będą podzielone na strefy gospodarcze. Jeżeli na terenie Wrocławia, zaliczonego do drugiej klasy może być 5 stref, to metr placu pod zabudowaniami wahać się będzie w cenie w granicach od złotych 40-stu do 2.200-stu. A więc różnorodność cen będzie ogromna.

Szacunku samej budowli będzie dokonywał P. Z. U. W.

Władze lokalowe i kwaterunkowe strzec się muszą, aby nie przerzucać mieszkańców z jednych mieszkań do drugich, gdyż gdyby to miało celowo wpłynąć na zmianę uprawnień poszczególnych użytkowników, to w takim razie praktyki te będą surowo karane.

Nabywcy budynków uszkodzonych w 33 proc. nie będą podlegać przymusowi ustawy o gospodarstwie lokalami, i komorne w tych domach będą mogli brać w dowolnej wysokości. Jeżeli ktoś odbuduje dom w 50%, za część odbudowaną nie będzie nic płacił.

Gdy te wszystkie zagadnienia rozwiążemy należycie, to po roku lub dwóch latach będziemy mogli z dumą powiedzieć, że okres zagospodarowania Ziem Odzyskanych został zakończony.

Mówią we Wrocławiu...

...Rekordem nielada może się pochlubić Dyrekcja Miejskich Zakładów Komunikacyjnych. Oto 5-go listopada ze sprzedaży jednorazowych biletów osiągnięto milion złotych.

...Piątek bez muzyki w zakładach gastronomicznych zaprowadziła nowa umowa zbiorowa zawarta między restauratorami a związkiem zawodowym muzyków.

...5 milionów zł będzie kosztował jeden autobus, który niebawem nadejść ma do Wrocławia. Miejskie Zakłady Komunikacyjne zakupiły w Anglii dwa takie autobusy marki „Leyland". Inwestycje dalsze pójdą prawdopodobnie po linii sprowadzenia z Francji „Chaussonów", a więc takich samych autobusów, jakie niedawno zakupiła Warszawa.

...Zakłady „PAFAWAG" zadeklarowały, że do celów wywozu gruzu mogą wykonać wagony - wywrotki szerokotorowe, wywracane specjalną windą, przy czym na jednym podwoziu umieszczone byłyby dwie wywrotki. Komitet odgruzowania miasta zastanowi się nad tą ofertą.

...Słonina 350 zł, smalec 445 zł, wątrobianka 340 zł, masło deserowe 600 zł, osełkowe — 500 zł, cena ziemniaków — 9 zł (w spółdzielniach 7 zł 50 gr). Takie ceny ogłosiła Komisja Cennikowa.

...230 jeńców wojennych „autochtonów" zwolnionych z niewoli radzieckiej przybyło do swoich rodzin na Dolny Śląsk. Zapowiedziane są dalsze transporty.

...1.500 ton mąki pszennej i żytniej miesięcznie zużywa Wrocław, według obliczeń Funduszu Aprowizacyjnego.

Rozmowa dr Kattenbergha z Ilią Erenburgiem

Do Wrocławia przybył dr L. Kattenbergh, który pisze obecnie poemat o Ziemiach Zachodnich. W czasie swego pobytu we Wrocławiu spotkał się on z Ilią Erenburgiem, z którym przeprowadził przyjacielską rozmowę. W rozmowie tej Erenburg oświadczył pisarzowi polskiemu:

„Wierzę w twórczy impuls narodu polskiego. Jestem zachwycony waszymi osiągnięciami na Ziemiach Zachodnich, które będą zawsze waszymi".

Radio o wyższych uczelniach

(chg) Miasto nasze szczyci się posiadaniem licznych wyższych uczelni, jednak społeczeństwo wrocławskie nie zawsze bierze dość żywy udział w życiu naszego Uniwersytetu i nie interesuje się specjalnie osiągnięciami, planami, czy trudnościami wrocławskiej Alma Mater.

Polskie Radio, pragnąc zaznajomić najszersze rzesze społeczeństwa z pracą wyższych uczelni przeznaczyło na ten cel rubrykę w swych audycjach, p. t. „Z życia wyższych uczelni".

W piśmie wystosowanym do Jego Magnificencji Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego, naczelnik Dyrekcji Programowej Polskiego Radia zaznaczył, że celem audycji będzie dawanie informacji o warunkach pracy wyższych uczelni, o wynikach prac naukowych poszczególnych wydziałów, oraz udzielenie wiadomości o życiu studentów i organizacji studenckich.

Audycje nadawane będą od połowy listopada b. r.

Z ubiegłej doby

Tajna garbarnia

(h) M. O. dokonała rewizji w mieszkaniu A. Rewenka, przy ul. Złotniki, wykrywając tajną garbarnię, w której wyrabiano twardą skórę. W. w. został aresztowany.

Nielegalny przewóz mebli

(h) Funkcjonariusze M. O. na punkcie kontrolnym zatrzymali wóz, przewożący meble bez zezwolenia. Meble skierowano do O. U. L.

Za łapówkę

(h) Aresztowano ob. E. Trojanowskiego za wręczenie łapówki funkcjonariuszowi komisariatu kolejowego. Sprawę skierowano do Sądu Okręgowego.

Kradzież kieszonkowa

(h) Dnia 5 b. m. został aresztowany w garderobie Państw. Teatru Dln. E. Grudz, gdy usiłował dokonać kradzieży kieszonkowej.

Jedna restauracja mniej

(K-i) Przy ul. Stalina uległa likwidacji większa restauracja wraz z kawiarnią, czynna od początku zajęcia Wrocławia.

W lokalu tym ma być założony skład narzędzi rolniczych. —

PAFAWAG

pracuje nad normę

W październiku br. fabryka wykonała plan z poważną nadwyżką we wszystkich działach produkcyjnych. Węglarkownia wytworzyła 700 wagonów. 630 wagonów przekazano już do ruchu. Najnowszy dział fabryczny tendrownia, wykonała 16 tendrów na 14 planowanych. Produkcja wagonów osobowych oraz remonty wykonane zostały również z nadwyżką.

Na pomyślne wyniki pracy „Pafawagu" złożyły się wprowadzenie ulepszeń technicznych i ofiarna praca robotników.

W 30-tą rocznicę wielkiego przełomu

Akademia w Teatrze Miejskim

Wczoraj, w sali Teatru Miejskiego we Wrocławiu odbyła się akademia z okazji 30-tej rocznicej Rewolucji Październikowej, zorganizowana przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Na balkonach sali teatralnej ustawiły się poczty sztandarowe organizacji politycznych i społecznych. Całą salę wypełniły szczelnie delegacje wszystkich wrocławskich zakładów pracy i tłumy publiczności

Po odegraniu Hymnów polskiego i radzieckiego i otwarciu akademii, powołano do Prezydium m. inn.: wicewojewodę **Barchacza,** sekretarza Zarządu Głównego Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej posła **Ćwika,** dowódcę OW gen. **Popławskiego,** przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej **Grochalskiego,** prorektora Uniw. Wrocławskiego, prof. **Wysłoucha,** Prezydenta Miasta **Kupczyńskiego,** II sekretarza Woj. Komitetu PPR **Rutkowskiego,** sekretarza Woj. Kom. PPS **Siemka,** przedstawicieli Dowództwa Armii Radzieckiej i innych.

Następnie głos zabrał sekretarz Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej poseł **Ćwik,** który w wyczerpującym referacie przedstawił znaczenie zwycięstwa socjalizmu w Związku Radzieckim w wyniku Rewolucji Październikowej.

Wspominając o wizycie pisarzy radzieckich w Polsce, poseł Ćwik przytoczył słowa znakomitego pisarza i publicysty radzieckiego Ilii Erenburga, wypowiedziane na konferencji z pisarzami i publicystami polskimi w Warszawie. **Ilia Erenburg poświęcił wtedy dużo uwagi Wrocławiowi i powiedział, że wielu Amerykanów zna dzisiaj Breslau, ale niewielu zna polski Wrocław. Powstanie jednak nowy, polski Wrocław, który w tej części Europy będzie prawdziwym bastionem pokoju.**

Witany rzęsistymi oklaskami na trybunę wstępuje przedstawiciel Armii Radzieckiej ppłk. **Szczeblin,** który przynosi mieszkańcom Wrocławia pozdrowienie od ludów Związku Radzieckiego. Mówca podkreśla jeszcze raz znaczenie Rewolucji Październikowej dla Związku Radzieckiego i wszystkich narodów świata i stwierdza, że **mylą się wszyscy podżegacze wojenni, jeśli sądzą, że uda się im wplątać masy pracujące swoich narodów w nową wojnę.** Świat pracy wie dobrze, gdzie leży słuszność i po czyjej stronie musi być zwycięstwo.

Po przerwie odbyła się część druga, artystyczna, z udziałem najwybitniejszych sił artystycznych Wrocławia.

Ciężki egzamin jesienny kolei

(meh) Według przewidywań Dyrekcji Okręgowych Kolei Państwowych, przewozy towarowe w okresie jesienno-zimowym roku 1947/48 znacznie wzrosną. Natomiast ilość wagonów przeznaczonych do wykonania tych przewozów nie powiększy się w tym samym stosunku. Na pomoc wagonów ze strony kolei zagranicznych również liczyć nie możemy, gdyż prawie wszystkie kraje walczą z dużym brakiem taboru kolejowego.

Jednym z ważnych czynników sprawnego obrotu wagonów jest **przestrzeganie taryfowych terminów załadowania i wyładowania towaru.** Niestety, w praktyce zarówno prywatni jak i państwowi klienci Kolei nie objawiają należytego zrozumienia tej sprawy, **przetrzymując często przez czas dłuższy wagony przy naładunku wyładunku** Rzecz prosta, że cierpi na tym Kolej i Państwo, ale również i inni klienci, którzy wskutek zwolnienia tempa obrotu wagonów otrzymują z opóźnieniem, lub nie otrzymują wcale wagonów do przewozu potrzebnych im surowców, produktów lub opału.

Ministerstwo Komunikacji zwraca się do wszystkich odbiorców z apelem, aby wysyłane lub otrzymywane przez nich przesyłki wagonowe **były załadowywane i wyładowywane ściśle w terminach ustalonych taryfą.**

Ze względu na duże zniszczenia stacji węzłowych tylko w wyjątkowych przypadkach Kolej będzie udzielać zezwoleń na przeekspediowywanie przesyłek na nowe stacje przeznaczenia. Nadawcy zatem powinni wysyłać przesyłki bezpośrednio do właściwego odbiorcy.

KOMUNIKATY i PROGRAMY

Teatry

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI — dziś o godz. 19-tej odbędzie się II-gi Koncert Symfoniczny Filharmonii Wrocł. z okazji 30-lecia Rewolucji Październikowej.

TEATR PAŃSTWOWY W SALI TEATRU POPULARNEGO — w piątek, o godz. 19-tej Premiera „Historia dwu serc" — komedia w 4-ech aktach Marcela Dulda — występ gościnny znakomitych artystów scen stołecznych: Zofii Grabowskiej i Aleksandra Żabczyńskiego.

Kina

„ŚLĄSK" — ul. gen. Świerczewskiego Nr. 67 — film prod. radz. „Kopciuszek" — w dniu 9-go bm. o godz. 10-tej poranek filmowy „Kopciuszek". — Wstęp za kuponami ulgowymi.

Poranek w kinie Śląsk

W niedzielę, dnia 9. XI. 47 r.

o godz. 10-tej wyświetlany będzie film

p.t. »KOPCIUSZEK«

Ceny biletów 35 zł na wszystkie miejsca za okazaniem kuponów ulgowych Kuratorium Szkolnego, Związków Zawodowych i Władz Wojskowych.

„WARSZAWA" — ul. Fredry 16 film prod. radz. „Ostatnia Noc".

KINO WARSZAWA

ul. Fredry 16

wyświetla od **dnia 7. XI. 1947 r.**

nowy film radziecki p.t.

„OSTATNIA NOC"

Reżyseria: **J. Rajzman.** Muzyka: **A. Wieprig.** Udział biorą: **M. Jarocka, M. Dorochyn, A. Konrowski.**

Eksploatacja „Film Polski". Produkcja „Mosfilm". Początek seansów 16, 18, 20.

„ODRA" — ul. Kołłątaja 32 — film prod. radz. „Lenin w Październiku".

Kino ODRA, ul. Kołłątaja 32

7 listopada

z okazji 30-tej rocznicy Rewolucji Październikowej wyświetlać będzie film produkcji radzieckiej

p. t. „Lenin w Październiku"

Początek seansów o godz. 16, 18, 20. UWAGA: dnia 7.11 o godz. 12-tej poranek po cenach ulgowych. K 4402

„POLONIA" — ul. Żeromskiego 53 — film prod. pols. „Znachor".

„TĘCZA" — ul. Kościuszki 177, film prod. amer. „Historia jednego faka".

FOTOPLASTIKON — ul. gen. Świerczewskiego 27 — wyświetla codziennie w godz. 9 — 20 tej „Riwierę włoską".

Radio

PIĄTEK, 7 listopada 1947 r.

6.00 Sygn., gimn., wiad., muz. i program. 7.00 Dzien. 7.15 Muz. 8.20 Inf. Ogólnop. 8.25 Skrzynka PCK. 8.35 Kwadrans prozy. 8.50 Muz. 9.00 Aud. dla szkół. 10.40 Aud. Min. Ośw. 11.57 Hejnał. 12.03 Wiad. 12.08 Przegl. pras. stoł. 12.15 Muz. 12.20 Z mikrof. po kraju. 12.30 Muz. radz. 13.15 Komun. 13.20 Konc. rekl. 13.40 Konc. życz. 15.00 Inform. Pols. Płd. 15.15 Aktualia. 15.25 Muz. 15.40 Aud. dla dzieci. 16.00 Dzien. 16.30 Aud. dla chor. 16.45 Muz. 16.55 Aud. liter. 17.15 Radz. pieśni lud. 18.00 RUL. 18.15 Muz. pols. 18.30 Październik — słuchow. 19.15 Konc. symf. 21.30 U naszych przyjaciół. 21.50 Melod. z film. radz. 22.45 Aud. liter. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Progr. na jutro. 23.20 Mieskowski — kwartet. 23.55 Z ost. chwili.

SOBOTA, 8 listopada 1947 r.

6.00 Sygn., gimn., wiad., muz. i program. 7.00 Dzien. 7.15 Muz. 8.20 Inf. 8.25 Skrzynka PCK. 8.35 Starosta Worszawski. 8.50 Muz. 10.40 Aud. Min. Ośw. 11.57 Hejnał. 12.03 Wiad. 12.08 Przegl. pras. stoł. 12.15 Muz. 12.20 Z mikrof. po kraju. 12.30 Aud. rozr. 13.15 Komun. 13.20 Konc. rekl. 13.40 Konc. życz. 15.00 Inf. Pols. Płd 15.15 Aktualia. 15.25 Sport. 15.35 Konc. 16.00 Dzien. 16.30 Aud. dla dzieci. — 17.00 Przy sobocie po sobocie. 18.15 Aud. liter. 18.30 Konc. Życz. 18.45 Radiowy Festival Muz. Słow. 19.15 Konc. Symf. 20.40 Dzien. 21.20 Wieczór liter. 22.00 Radz. pieśni. 23.00 Ost. wiad. 23.20 Pieśni słowiańskie. 23.55 Z ost. chwili. 24.00 Pols. Muz. taneczna.

Sport milionowych mas

a nie fenomenalnych rekordów

Kiedy w jesieni 1945 roku jedenastka chłopców moskiewskiego „Dynamo" rozbiła w puch angielski „Cardiff City" 10:1, co było nienotowanym dotąd w historii angielskiego footbalu pogromem, kiedy z kolei pobiła słynny „Arsenal" 4:3, a następnie dwukrotnie zremisowała z czołowymi jedenastkami Albionu, stało się jasne, że hegemonia Anglii w piłkarstwie została raz na zawsze złamana.

A kiedy w parę miesięcy później przed zespołami Związku Radzieckiego zaczęły kapitulować kolejno najlepsze jedenastki Jugosławii, Rumunii, Bułgarii i Albanii, stała się rzecz nieoczekiwana — świat sportowy począł więcej uwagi zwracać na formę CDKA, Dynamo czy Spartaka i na przebieg mistrzostw ZSRR, aniżeli, jak było dotąd, na wzloty i upadki Arsenalu, Wolverhamptonu czy Chelsea, których mecze pasjonowały dotąd wszystkich.

NAD WOŁGĄ WYROSŁA POTĘGA SPORTOWA

Wówczas zrozumiano, że nad Wołgą wyrosła potęga sportowa, która jest w stanie zachwiać wszystkimi filarami europejskiego sportu i wykreślić z listy rekordów światowych kilkanaście zapleśniałych od dziesięciu lat cyfr.

Związek Radziecki, zdając sobie w pełni sprawę ze znaczenia wychowania fizycznego i sportu dla tężyzny fizycznej obywateli, poświęca temu zagadnieniu b. wiele uwagi i poparcia. Zasadniczym zadaniem sportu w ZSRR jest nie dążenie do jakichś fenomenalnych wyników, lecz uprawianie sportu dla zdrowia przez jak najszersze rzesze obywateli. Zadanie to zostało osiągnięte.

CYFRY, KTÓRE MÓWIĄ

Leży przede mną oficjalny organ Kom. dla Spraw WF i Sportu „Sowietskij Sport". Znajduję tam historię pewnej rodziny, w której dziadek, ojciec i wnuki, a także ktoś z płci pięknej jeżdżą razem na łyżwach. W innym numerze znajduję dokładne dane świadczące o wielkim umasowieniu sportu w ZSRR. Oto w jednym zaledwie półroczu przeprowadzono w ZSRR 55.400 spotkań we wszystkich gałęziach sportu. Uczestniczyło w nich 11 milionów 400 tys. sportowców (!). Na terenie ZSRR pracuje 70.800 sportowych kolektywów, z tego ponad 20 tys. po wsiach.

Aby niezliczonej ilości klubów umożliwić pomyślny rozwój i nie narazić na obniżenie poziomu, sport jest finansowany przez Państwo. Ponadto łożą nań Związki Zawodowe ze stałych składek płaconych przez zakłady pracy. Korzystanie ze wszystkich obiektów sportowych, jak boiska, pływalnie itp. jest bezpłatne, a na meczach piłkarskich nierzadko zjawia się ponad 100 tys. widzów.

ODZNAKA TO ŚWIĘTOŚĆ

Szczególny nacisk kładzie się na wychowanie młodzieży, polegające na wszechstronności w sporcie. Podstawą tego przygotowania jest odznaka t.zw. „koplex" G.T.O. (Gotow k trudu i oboronie) — (gotów do pracy i obrony.

Aby uzyskać tę odznakę należy wykazać się przepisowymi wynikami w szeregu dyscyplin sportowych.

Pewnego rodzaju analogię stanowiłaby nasza odznaka POS z tym, że o G.T.O. ubiega się niewspółmierna do nas ilość młodzieży. Na przykład w tegorocznych „crossach" łyżwiarskich brało udział ponad 7 milionów młodzieży.

A w ogóle odznaki te, jak i szereg innych mają dla sportowców radzieckich szczególną wartość. Słynny bombardier radziecki Szczerbakow długo namyślał się czy ofiarować mi na pamiątkę pobytu w Warszawie swoją odznakę uczestnika Wszechzwiązkowej Parady Sportowców (Wsesojuznyj Parad Fizkulturników).

— Proszę pamiętać — powiedział mi, kiedy zdecydował się wreszcie — że dostał pan to nie od Szczerbakowa, a od jednego z tysięcy uczestników Wielkiej Parady.

Jest on tylko jednym z miliona sportowców, choć wiadomo, że czarny Siergiej Szczerbakow przemierzyłby Europę wzdłuż i wszerz i nie znalazł prędko przeciwnika, któryby nie nakrył się — piętami pod jego ciosem.

REKORDY SĄ TEŻ

Nie znaczy to bynajmniej, że w Związku Radzieckim wyeliminowano ze sportu stoper i centymetr, że cyfry błyskotliwych rekordów znalazły się w pogardzie. Bynajmniej! Z wielomilionowych mas młodzieży radzieckiej wyrośli sportowcy, którzy wykreślili już kilka starych rekordów światowych, a nazwiska Dumbadze, Sewriukowej, Majuczaji, Nowaka, Korolewa znane są dziś wszystkim sportowcom na obu półkulach.

Pisaliśmy niedawno jak w ciągu dwóch lat ZSRR dał Europie trzynastu nowych mistrzów, a światu jednego.

Jednak nie sukcesy, mistrzostwa i rekordy są istotnym sensem radzieckiego sportu. Zasadą jest umasowienie sportu.

I dlatego w kołchozach zdrowi robotnicy pobijają rekordy normy swych prac, dlatego z małych zdobywców G.T.O. wyrastają inżynierowie pracujący dziś nad odbudową zniszczonego wojną kraju, a masy sportowców radzieckich wielbią Korolewa, Grejnera czy Szczerbakowa nie dlatego, że biją po ringach całej Europy przeciwników, a dlatego, że są lub byli oficerami oddziałów partyzanckich i Armii, która dała im i zwycięstwo i pokój.

J. JANICKI

Echa okupacji

Mistrz Polski „KS Polonia" z Warszawy, zgłosiła do WOZPN jako nowego kierownika sekcji piłkarskiej Ludwika Marmora.

Zarząd Związku pamiętając *niewłaściwe postępowanie Marmora podczas okupacji, nie zaakceptował kandydatury.*

Przed kilku miesiącami działaczowi temu postawiono zarzuty na walnym zgromadzeniu WOZPN i dotychczas Marmor nie zrobił nic, ażeby się z nich oczyścić. (o.).

KRONIKA

Dolnego Śląska i Opolszczyzny

* **Akcja uwłaszczeniowa** w pow. świdnickim dobiega końca. Wydano już osadnikom 3.400 aktów własności. Poza tym przygotowuje się już akta hipoteczne. W ciągu bieżącego miesiąca otrzyma je 140 osadników. Akcja uwłaszczeniowa będzie całkowicie zakończona w styczniu 1948 r.

* **Rekordziści pracy** na kopalni węgla „Bolesław Chrobry" w Wałbrzychu to: Bem (285 proc. normy), Jan Lewandowski (273 proc.), Leon Drygas (246 proc.), Edmund Cieślak, Kazimierz Chałata, Podwojewscy ojciec i syn (o których już pisaliśmy) Grundbaum, Tadeusz Szorszyk i inni.

* **60.610 zł.** złożyli na odbudowę Warszawy pracownicy Huty Karol i Wałbrzycha.

* **Komitet Przeciwalkoholowy** zorganizowano w Dzierżoniowie.

* **Maria Domańska** i Katarzyna Siej z Cieplic usiłowały przekroczyć na Śnieżce granicę czechosłowacko - polską. Zatrzymali je żołnierze WOP-u. Znaleziono przy nich obcą walutę. (wd)

CENTRALA TEKSTYLNA

HURTOWNIA WOJEWÓDZKA
WROCŁAW, RZEŹNICZA 1

urządza
od dnia 3 do 16 listopada 1947 r.

Tanie dni sprzedaży artykułów specjalnych

ZA POSREDNICTWEM:

Powszechnego Domu Towarowego, Wrocław, Świdnicka 8
Centrali Handlu Detalicznego, Wrocław, Rzeźnicza 5
Spółdzielni „Społem", Wrocław, Kościuszki 131/133
Powszechnej Spółdzielni Spożywców, Wrocław, Rynek
Spółdzielni Pracy „Solidarność", Dom Towarowy, Wrocław, Rynek
Zrzeszenia Spółdzielni Przemysłu Węglowego i Hutniczego, Katowice, Słowackiego 37

Sprzedaż po cenach obniżonych przeciętnie o 33 procent

Artykułów specjalnych następujących branż:
1. Wełna, 2. Stożki, 3. Kapeliny, 4. Kapelusze, 5. Worki lniane i jutowe, 6. Nici lniane, 7. Płótno introligatorskie, 8. Chodniki, 9. Wyroby dziewiarskie, szale, rękawiczki

UWAGA: Wyprzedaż w Pod hurtowniach Centrali Tekstylnej w Kłodzku i Nowej Rudzie odbywać się będzie w dniach od 12 bm. do 26 bm. K 4420

KOMUNIKAT

Związek Zawodowy Muzyków R.P. we Wrocławiu komunikuje, że z dniem 1 października br. weszła w życie umowa zbiorowa zawarta pomiędzy Zrzeszeniem Przemysłu Gastronomicznego Okręgu Dolnośląskiego, a pomiędzy Zarządem Okręgowym Związku Zawodowego Muzyków R.P. we Wrocławiu. Umowa ta reguluje sprawy pomiędzy pracodawcami tj. restauratorami a muzykami.

Na mocy tej umowy orkiestry nie grają w lokalach w piątki każdego tygodnia, który to dzień jest dniem wolnym od pracy dla muzyków.

Za Zarząd
Sekretarz: (—) Henryk Birkman
p.o. Przewodn.: (—) Leopold Baj
K 4419

Centrala Tekstylna

poleca **P. T. KUPCOM**

Hurtownia Wojewódzka we Wrocławiu, ul. Rzeźnicza 1

CELOFAN bezbarwny po niskich cenach

K-4416

ELEKTROWNIA m. WROCŁAWIA poszukuje **INŻYNIERÓW lub doświadczonych techników**

na stanowisko dyżurnych ruchu Elektrowni Parowej i 3-ch wykwalifikowanych MURARZY KOTŁOWYCH.

Warunki płacy i przyjęcia do omówienia na miejscu, w Dyrekcji Elektrowni m. Wrocławia, pok. 413, 4-te piętro. K 4386

ZBIGNIEW GROTOWSKI 4)

Szukamy skarbu

Opowieść humorystyczna w stylu telegraficznym z KONKURSEM DLA CZYTELNIKÓW

P. Kwaskowski oznajmia żonie, że jego serdeczny przyjaciel przed popełnieniem samobójstwa udzielił mu informacji, gdzie znajduje się olbrzymi skarb. Znajduje się on rzekomo w obrazie przedstawiającym akt kobiecy. Obraz ów jest w tej chwili w rękach antykwariusza.

Kwaskowska wpadła w szał.

— Musiałeś się wygadać — ty baw... nagle przypomniała sobie, że dzień dobroci dla mężów nie skończył się — i dodała łagodnie — ty moja pianko morska na grzbiecie fal, zapewne przy wódeczce języczek się rozwiązał ździebełko i teraz całe miasto już wie... Co my zrobimy?

— Ależ nie mówiłem nikomu — zaklinał się Kwaskowski — Zaraz pójdziemy do Głabisza i zmuszę go do wydania obrazu. Ty mnie jeszcze nie znasz...

Kwaskowska westchnęła.

— Znam cię i dlatego pójdę z tobą — trzeba będzie dla tego aktu kupić biustonosz i majteczki kąpielowe, ażeby się dzieci nie gorszyły. Jak myślisz, czy moje będą odpowiednie...

Kwaskowski zlustrował krytycznym wzrokiem swą małżonkę od stóp do głów i z powrotem.

— Hm... tamta trochę przypomina tę Greczynkę.

— Jaką Greczynkę?

— No tę Wenus...

— A co może ja nie mam wymiarów Wenus...

— Masz — w 200%. Można z ciebie z powodzeniem wykroić dwie Wenus... Ale wiesz... nasza Rózia ma ładną bieliznę można by od niej pożyczyć...

„Poczekaj do północy" syczała w duchu Kwaskowska.

Ruszyli rączym krokiem na miasto.

Małgorzata Jankowska była jedną z najlepszych najszczęśliwszych kobiet w mieście. Mąż jej był człowiekiem niezwykle słabego charakteru i ulegał we wszystkim swej małżonce. Jankowska jednak płakała z żalu, gdy ktokolwiek nazwał jej męża „pantoflarzem". Uwielbiała go i zawsze wyrażała się o nim jak najbardziej korzystnie.

Szalała za nim — i zawsze zwracała z naciskiem.

— A ktoby takiego głuptaska nie kochał. Prochu to nie wymyśli, ale i po co, skoro już jest wynaleziony... ale jak się na mnie popatrzy tymi baranimi ślepkami, to aż mnie rozbiera. A jaki mój mężuś kulturalny. Nikt by się nie domyślił, że jego ojciec był hyclem. On by z człowieka skóry nie zdarł, a co dopiero z psa. Jak on lubi psy, a psy jego. Czują w nim widocznie bratnią duszę.

— No tak moja pani, bywają psy mądrzejsze od swoich właścicieli — wtrąca rozmówczyni z Ligi Kobiet.

—Właśnie, właśnie — woła Jankowska — mój mąż stale miał takie psy.

— A co drogi mężunio porabia?

— Ach, jest bardzo zmęczony... całą noc pisał, pani wie, tę brukową powieść do odcinka. Skąd on to odpisuje sama nie wiem, chyba nie pisze z głowy... ja się tam sprawami mojego męża nie zajmuję. Ale to prawdziwy kryminał... A to taki poważny człowiek... takie ma poważanie w społeczeństwie. I skąd mu do tego z jego słabą głową. Przecież trzeba myśleć. Mój Boże, gdyby się dobrze uczył w szkołach, może by coś wiedział, coś umiał i nie potrzebowałby pisać tych powieści. Byłby jakimś uczciwym kupcem... Prywatna inicjatywa... hoho... Ale czy on wie coś o prywatnej inicjatywie. On, pani rozumie... tylko tak a la Plato... a tu naokoło rodzą się czworaczki. A u nas nic, aż mi wstyd. Boję się wprost, żeby kiedyś nie przyszło mu na myśl nawiązać jakiś romansik, ale by mnie skompromitował...

— Taka pani o niego zazdrosna? zapytała znajoma z Ligi Kobiet.

— Nie ale boję się, żeby się nie skompromitował... on jest taki impo...

Małgosia zatrzymała się, gdyż była dość słaba w obcych wyrazach.

Imponującym — poddała znajoma...

— Nie — to się jakoś inaczej nazywa — ale muszę iść do domu. Mężulek już tęskni za mną.

— O niech pani biegnie do swego aniołka... i będzie dla niego dziś dobra... bo to dziś jego dzień...

Małgosia oburzyła się.

— Ja bym dla niego miała być nie dobra? Też coś.

(Dalszy ciąg nastąpi)

JUTRO umieścimy pierwszy rysunek naszego „Konkursu Sportowego"

Odgadnięcie znaczenia wszystkich rysunków przyniesie nagrodę w postaci kilkunastu STAŁYCH BILETÓW NA IMPREZY SPORTOWE urządzane przez KS i Pafawag, liczne nagrody pieniężne oraz książkowe.

KONKURS Zarząd Miejski w Żarach k/Żagania woj. wrocławskie ogłasza konkurs na stanowiska: **a) Kierownika rachuby, b) Kontrolera.** Wymagane kwalifikacje: Ad a) 1) Co najmniej kilkuletnia praktyka na stanowisku kierownika rachuby (rachmistrz) Zarządu Miejskiego, poparta odpowiednimi świadectwami względnie zaświadczeniami o przeszkoleniu na kursach samorządowych. 2) Obywatelswo polskie. Ad b) Kilkuletnia praktyka na stanowiskach kierowniczych samorządu miejskiego (sekretarz, rachmistrz). 2) Obywatelstwo polskie. Do obu stanowisk przywiązane jest uposażenie wedle grupy VIII norm obowiązujących w samorządzie miejskim wraz z dodatkiem zachodnim. Ponad to Zarząd Miejski zapewnia przyjętym kandydatom z licznymi rodzinami mieszkanie do 3-ch pokoi i kuchni. Miasto Żary liczy ponad 16 tys. mieszkańców, posiada 2 gimnazja i licea dla młodzieży i dorosłych oraz szereg szkół przysposobienia zawodowego i jest siedzibą kilku Zjednoczeń Przemysłowych. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Burmistrz, — pisemne kierownik Kancelarii Ogólnej.

Burmistrz
K 4312 **Mieczysław Sochajski**

ŚWIATOWEJ SŁAWY JASNOWIDZ — PSYCHOGRAFOLOG zdumiewająco przepowiada. Nadeślij charakter pisma, datę urodzenia 100 zł. na koszty. Pytań nie stawiać. Analizy — horoskopy metodą grupową, płatne. Tysiące podziękowań. Adresować: B. Vapuro Katowice, skrzynka pocztowa 376. K 4163

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

BECZKI drewniane 150 litrowe do sprzedania, Kniaziewicza 20 m. 4. 11212

CERATĘ hurtowo dostarcza Dom Handlowy, Kraków, Gołębia 6. K 4316

HURTOWNIA galanterii, perfumerii, Kochańscy, Warszawa, Jerozolimskie nr. 45, wysyła zaliczeniowo. Ceny fabryczne. Żądać cenników. K-4359

SKLEP z dużą wystawą do oddania za zwrotem kosztów remontu. Łokietka nr. 14. 11165

ZAKUPIMY każdą ilość saponiny i lukrecji. Zgłoszenia: Centrala Sprzętu Pożarniczego, Wrocław, Pułaskiego 81 tel. 25-64. K-4375

SREBRO, łom, wyroby, figurki porcelanowe, wazony kupuje Feniks, Kołłątaja 21. K 4393

GABINET, urządzenie sklepowe — sprzedam. Ogrodowa 38 (parter podwórze). 11215

ODSTĄPIĘ sklep w dobrym punkcie za małym zwrotem kosztu remontu — Oleśnicka 16/5. 11217

DOMEK z ogrodem odstąpię — 25 minut od tramwaju. Zgłoszenia listowne — Ignacy Bednarski, Cisztyn, gm. Katarzyn. K 4397

SKLEP koło Dworca Głównego — odstąpię (godz. 15 — 17) — Rejtana 8, m. 5. K 4396

SKLEP, mieszkanie, dobry punkt — tanio odstąpię. Wiadomość: Grabiszyńska nr. 68, m. 2. 11223

DUŻY sklep — magazyn, duże piwnice, winda nadająca się na hurtownię — warsztat, do odstąpienia. Wiad. ul. Ruska 14 (sklep warzywny). 11250

SAMOCHÓD Opel „P-4" do sprzedania. Biskupin: Kossaka 10. 11231

SPRZEDAM radio 4 lampowe na prąd zmienny — Łukasińskiego 20, m. 3 11203

ZGUBY — UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM legitymację akademicką nr. 03404 — Szewczyk Jan, Wrocław, Harcerska 23. 11209

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty, legitymację kolejową nr. 594323 wyd. w Zegórzu na nazwisko Balik Stefania. 11195

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty R. K. U., legitymację służbową, odcinek zameldowania — Pietkun Władysław, Wrocław. 11218

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty w Strzelinie, odcinek zameldowania na nazwisko Januszewska Helena. K-4398

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie RKU — Węgrów na nazwisko: Kurkus Marian. 11225

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową, wydaną przez RKU — Warszawa na nazwisko Kosiorowski Feliks. K-4390

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU — Bolesławiec na nazwisko por. Wachsmann Józef, Gryfogóra. K 4389

UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie repatriacyjne z Francji na nazwisko Czołnowska Józefa i dowód zameldowania na nazwisko Czołnowski Wincenty, zam. Świdnica, Westerplatte nr. 70. K-4288

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU — Tarnów, dowód osobisty wydany w Trzcianie, odcinek zameldowania na nazwisko Kukla Józef, zam. Boleszyn, gmina Pszenów, powiat Świdnica. K 4387

UNIEWAŻNIAM skradzione prawo jazdy, czerwone nr. 483 na nazwisko Kowalski Zygmunt. K-4392

UNIEWAŻNIAM dokumenty majątkowe wydane Województwo Tarnopol Józefa Olchówka, powiat Jawor, wieś Borowina. 11225

UNIEWAŻNIAM kartę ewakuac. nr. 715 na nazwisko Owarzany Jan i cztery odcinki zameldowania żony Janiny, córek, Stanisławy, Władysławy i Janiny Owarzany. 11204

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty Gorzkowice, kartę rejestracyjną RKU Piotrków Trybunalski, odcinek zameldowania na nazwisko Obst Marian, Wrocław Rostafińskiego Nr 12. 11247

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację kolejową, na nazwisko Kwiatkowska Anna. 11246

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: kartę ewakuacyjną, legitymację służbową, leg. związkową, leg. Kasy Chorych, dowód zameldowania, książeczkę wojskową na nazwisko Gerus Władysław. 11244

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację akademicką Nr 002718 na nazwisko Tadeusz Varisella. 11259

UNIEWAŻNIAM kennkartę wydaną w Chełmie, kartę repatracyjną, zgłoszenie policyjne i kartę pracy na nazwisko Szuper Jan, wieś Zębowice pow. Jawor. K 4412

ZGINĄŁ pies, owczarek, srebrno-szary, półroczny, wabi się „Dżok". 3.000 zł na odprowadzenie lub wskazanie miejsca pobytu, ul. Norwida 24 m. 1 11242

POSAD POSZUKUJĄ

MISTRZ murarski, posiadający także praktykę przy robotach żelbetonowych przyjmie odpowiednią pracę. — Zgłoszenia: „Słowo Polskie" — Dzierżoniów. Rynek 19 dla „Pilny". K-4360

BUCHALTERKA bilansistka, księgowość przemysłowa, handlowa — przebitka amerykańska, obejmie kierownictwo księgowości, rachuby, planowania fin. kasy. Przyjmie pracę stałą lub godzinową, zgłoszenia „Słowo Polskie" pod „11210". 11210

ZAJMĘ się domem u samotnego. Oferty: „Słowo Polskie" pod „Uczciwa". 11222

SZOFER mechanik, 20 lat praktyki — poszukuje posady na samochód ciężarowy lub osobowy. Zgłoszenia do redakcji pod „Mechanik". 11221

BUCHALTER - bilansista, przyjmie nadzór, sporządzi bilans. Zgłoszenia: „Słowo Polskie" dla „Kalkulatora". 11202

MŁODA mężatka poszukuje pracy jako bufetowa od godz. 14-tej. Oferty: „Słowo Polskie" pod nr. „11194". 11194

DZIEWCZYNA uczciwa z gotowaniem poszukuje pracy. Oferty: „Słowo Polskie" „Dzielna". 11245

WOLNE POSADY

ELEKTROWNIA m. Wrocławia przyjmie natychmiast 30 robotników niewykwalifikowanych na warunkach płacy akordowych. K-4363

DO 2 i pół rocznego chłopczyka poszukuję odpowiedniej wychowawczyni. Chrobrego 16 m. 3. K 4364

REFERENT techniczny gruntownie obeznany z branżą narzędziową i artykułów technicznych poszukiwany. Zgłoszenia: „Referent" do Administracji. 11183

POTRZEBNA ekspedientka do wyrębu mięsa. Zgłoszenia: Kurkowa 45 — Wędliniarnia. 11216

POTRZEBNI od zaraz do m. Brzegu spawacze do cięcia żelaza. Informacje — Wrocław, Pl. 3 Maja 4a. m. 4 (między 16 — 18). 11208

UCZNIA przyjmie pracownia krawiecka — Orzech Mieczysław, Ruska 2 m. 3. 11207

GOSPODYNI do 3-ch osób potrzebna Warunki bardzo dobre — Prusa 2 — 3 11219

EKSPEDIENTA (ekspedientkę) na pół dnia do sklepu tekstylnego poszukuję. Referencje konieczne. Brykner, Stalina 45. 11232

POTRZEBNA ekspedientka do sklepu piekarskiego, Św. Wojciecha 105 - 1 Kazimierski. 11234

KUŚNIERKA — w dobrym kuśnierstwie do wykończania potrzebne natychmiast w pierwszorzędnym zakładzie, Wrocław, Rynek 21. 11260

NAUKA

KORESPONDENCYJNE Kursy Języków Obcych. Informacje: Warszawa. Bracka 18 — 26. K-4358

KURSY pisania na maszynach pod kierunkiem doświadczonych nauczycieli Nauka indywidualna, metodą dziesięciopalcową. Zapisy codziennie: Wrocław, Plac Solny 5. 11251

LEKARSKIE

W CHOROBACH WENERYCZNYCH I PŁCIOWYCH przyjmuje **LEKARZ JANUSZ LESIŃSKI** codziennie od 2—6. **WROCŁAW, CHROBREGO 20.** K-4313

MOSKWA

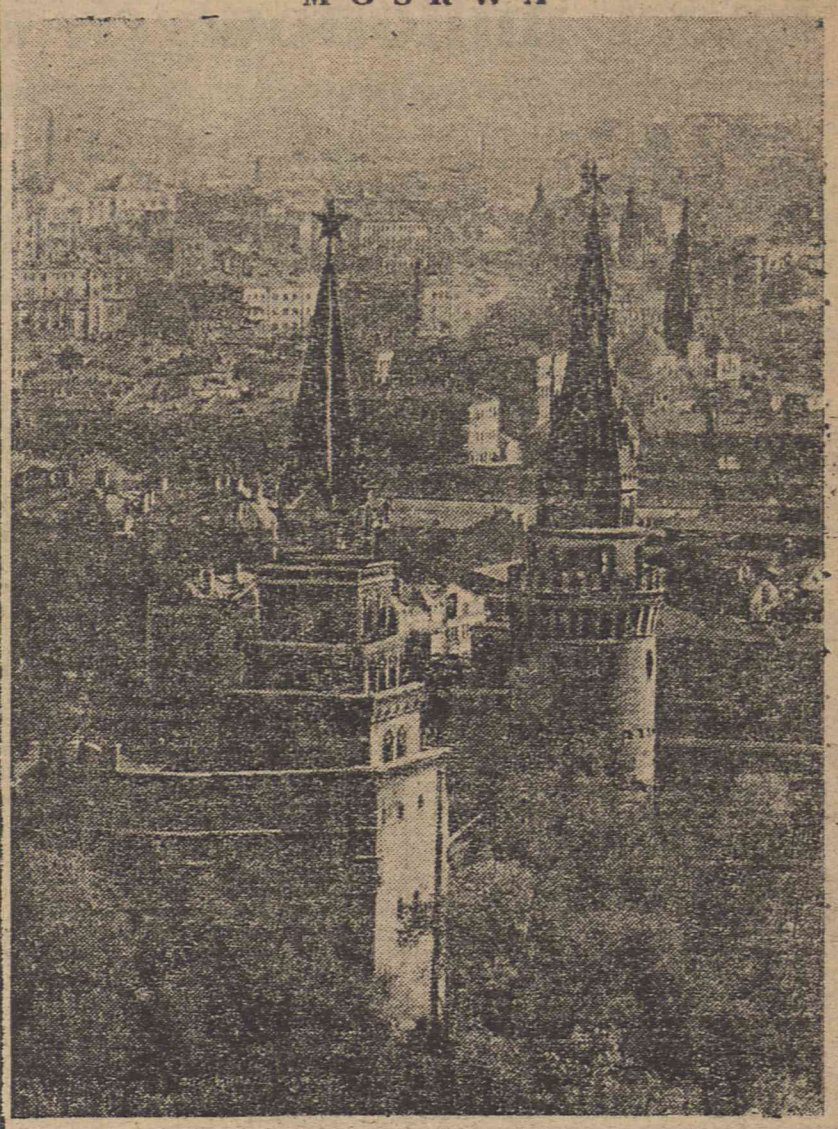

Archiwum Słowa Polskiego

LOKALE

TRZYPOKOJOWY lokal biurowy, dwupokojowe, trzypokojowe mieszkanie — poszukiwane. Biuro „Express", Kluczborska 21. K-4379

POKOJU przy rodzinie poszukuje samotna panienka. Wiadomość „Słowo Polskie" pod nr. „11197". 11197

POSZUKUJĘ lokalu sklepowego — Świdnicka lub Rynek, pojemność 80 do 150 m. Wiadomość „Słowo Polskie" pod „100". 11189

POSZUKIWANIA RODZIN

POSZUKUJĘ kuzynki, Pawelczyk Pauliny z Szepetówki w roku 1942 wywiezioną do Niemiec, okręgu Legnicy. Wiadomość kierować: Zając Jan. Lublin 1 — „Poste - restante". 11192

ADOLFINY OBERLEITNER poszukuje siostra Izabella, Wrocław, Pomorska 15/7 — Moszczeńska. K-4399

ROŻNE

TRANSPORTY samochodowe, D.P.S. Wrocław, Nowowiejska 20/22, tel. 3032 10677

PIÓR wiecznych fachowa naprawa wszystkich systemów. Specjalność „Pelikany", Wronecki, Treugutta 69 I p. K 3921

TRANSPORTY — EKSPEDYCJA szybko — solidnie. Biuro „Transdal", Wrocław, Świdnicka 10. K-4343

FILATELISTOM cenniki wysyła: Dom Filatelistyczny, Witkowski, Poznań, Św. Marcin 18. K-4352

SPECJALISTA naprawy wiecznych piór z f-my: Stadion — przeniósł się na Kiełbaśniczą 28. K-4376

ALTUS Nuchim prowadzi warsztat szewski, ul. Stalina 96, Wrocław. 11233

KRAWIEC damski szyje elegancko, szybko i tanio, Więzienna 18. K-4391

CICHECKA ANIELA, otwiera 15 listopada b. r. pracownię podpinek higienicznych, Wrocław, Dworcowa 9 m. 3. 11220

DO ODEBRANIA wilczur (mieszaniec) czarny, ul. Sępa Szarzyńskiego nr. 32, m. 12. 11213

KAMIL GIZYCKI 15)

WĘŻOWA GÓRA

Opowieść z Czarnego Lądu

Wszystkie przykrości, jakie spotykają białych, zamieszkałych na „Wężowej Górze" przypisują Murzyni zlekceważeniem ich ostrzeżeń.

Czarownik Bolombo — człowiek wąż — działa, chcąc zmusić „białego" do opuszczenia „Wężowej Góry".

— Taa przyprowadzi go w nocy do ciebie massa — szepnął Blackboy — a ja będę pilnował by nikt nie podsłuchał waszej rozmowy!

— Dobrze! Będę tutaj czekał. Przyprowadźcie wielkiego człowieka Bassa!

Obaj chłopcy zniknęli natychmiast i dopiero gdzieś koło północy usłyszałem cichutkie pukanie do drzwi. Wszedł Taa i poprosił bym zgasił jasno świecącą się lampę benzynową, bo wielki człowiek nie chce by ktokolwiek zobaczył przypadkowo jego twarz. Zgodziłem się i na to — zostawiając jednak na biurku maleńką latarkę elektryczną — słabo oświetlającą wnętrze pokoju. Jeszcze nie zdążyłem usiąść, gdy ktoś lekko dotknął mojej ręki. Odwróciłem się i ze zdumieniem zobaczyłem przed sobą silną, krępą postać, owiniętą w ciemne bubu, z czapką z czarnych małp na głowie. Długie jedwabiste włosy futra małpiego zakrywały mu niemal całą twarz i tylko z trudem zdołałem złowić błysk jego bystrych i inteligentnych oczu.

Na otwartej piersi i na muskularnych gołych ramionach Murzyna, widać było bogaty zbiór przeróżnych amuletów, u pasa zwisał z rafii tkany woreczek na ryż, w ręku zaś trzymał krótki oszczep z wyjątkowo szerokim, na czarno bronirowanym ostrzem. Z całej postaci tego człowieka biła jakaś niesłychana siła fizyczna, a ruchy doskonała przypominały lamparta.

Po zwyczajowym powitaniu, Murzyn usiadł na ziemi, podwinąwszy nogi pod siebie, przed tym jednak oszczep swój położył przede mną na biurku. Był to pełen prostoty gest przeproszenia, że z bronią wszedł do mego domu. Taa będący tłumaczem, długo opowiadał szeptem, gestykulując żywo i wskazując ciągle na sypialnię. W pewnym momencie Murzyn poprosił by mu ten pokój pokazać. Kiedy uczyniłem zadość tej prośbie, obejrzał dokładnie pokój, łóżko, a potem i żmijkę umieszczoną już w spirytusie.

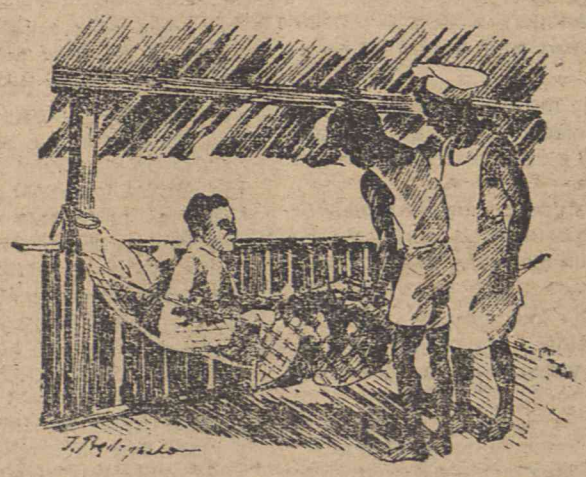

Gdy następnie opowiedziałem o scenie w suszarni i o pytonie nękającym plantację, Bassa syknął przeciągle przez zęby, poprosił bym mu dał jakiś przedmiot, który często używam i wziąwszy pasek do spodni jaki mu wręczyłem, znikł równie bezszelestnie jak przyszedł.

Taa wytłumaczył mi, że wielki człowiek, musi najpierw „poznać się z puszczą tutejszą" i na pewno przez kilka dni nie da znaku życia — ale również prosił by o tej wizycie nie wspominać nikomu ani słowem.

Upłynęło pięć, czy sześć dni, aż tu jednego ranka — zaledwo wyszedłem z łazienki — podszedł Taa i wręczył mi sporą paczkę, zawiniętą w liście papaji i przewiązaną moim paskiem do spodni, który dałem owej nocy czarownikowi Bassa.

— Wielki człowiek z kraju Bassa, przysyła tobie massa ten podarunek i prosi byś go przyjął — rzekł Taa, błyskając śmiejącymi się ślepiami.

Rozwinąłem pakunek i oto oczom moim ukazała się wspaniała skóra olbrzymiego pytona, tak świeża, jakby została dopiero przed godziną ściągnięta. Skóra miała osiem metrów długości i tylko w jednym miejscu na grzbiecie, widniało długie przecięcie — jakby ślad ciosu oszczepem.

— Cóż wielki człowiek chce za tą skórę? — zapytałem.

— Nic massa — to przecież podarunek — odparł Taa.

Skóra przedstawiała wartość najmniej półtora funta, toteż natychmiast kazałem odliczyć odpowiednią ilość tytoniu i oddać go wielkiemu Bassa. Gdy Taa przyszedł z powrotem — przyniósł mi jeszcze maleńki amulecik mający mnie chronić przed wężami — drugi dar czarownika.

W południe, kiedy siedziałem przy obiedzie — przybiegł do mnie mocno podekscytowany Furumbu.

— Massa! — Czy wiesz co się stało?

— No cóż takiego?

— Dzisiaj rano tracze trący deski pod Diablą Górą, znaleźli ciało starego Bolombo! — Miał odrąbaną głowę i cios włócznią, która przez piersi wyszła aż grzbietem!

Mimowoli popatrzyłem na skórę pytona, rozpiętą już na deskach i na ślad oszczepu na jego grzbiecie.

Pyton przestał napastować plantację, a Góra Wężowa powoli straciła swą nazwę i otrzymała drugą, może bardziej odpowiednią — nazwano ją bowiem „Górą na którą prędko nie wejdziesz".

Koniec części pierwszej.

Redaktor Naczelny: Teofil Witek F-22916 Wydawca: Sp. Wyd. „Czytelnik"
Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Krupnicza 13 — tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12 do 13tej. Sekretarz Redakcji codziennie od 11 — 13. Redakcja za dział ogłoszeń nie odpowiada. Prenumerata z odbiorem na miejscu 90 złotych miesięcznie, z przesyłką pocztową 97 zł, z odnoszeniem do domu 105 złotych. Druk Sp. Wyd. Czytelnik" Wrocław, ul. T. Kościuszki 49